

DWUTYGODNIK MIEJSKI

KRAKÓW. **PL**

Nr 7 (93), 18 kwietnia 2012

egzemplarz bezpłatny, ISSN 1898-9039



Wiosna pachnie ziemią

Dni Ziemi 2012

Szybciej znaczy taniej

Dlaczego musi powstać ekospalarnia?

Muzycznie i filmowo

Znamy program Festiwalu Muzyki Filmowej

Twoja Strefa Wiosny

Promocyjne ceny karnetów oraz nagrody!



Polub nas na
Facebooku



Centrum Rozwoju Com-Com Zone, ul. Ptaszyckiego 6, Nowa Huta (obok stadionu Hutnika)
tel. 12 682 11 10, www.comcomzone.pl



Kraków Europejską Stolicą Sportu 2015?

Kraków stara się o tytuł Europejskiej Stolicy Sportu 2015. 30 marca Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski oraz Prezes Stowarzyszenia Europejskich Stolic i Miast Sportu (ACES) Gian Francesco Lupattelli oficjalnie ogłosili przyjęcie kandydatury naszego miasta do tego honorowego tytułu.

– Przyjęcie kandydatury Krakowa do tytułu Europejska Stolica Sportu w 2015 r. jest wyrazem docenienia zasług władz samorządowych Krakowa dla rozwoju infrastruktury sportowej oraz popularyzowania zdrowego stylu życia wśród mieszkańców miasta – powiedział prezydent Majchrowski. – Doceniając społeczną, zdrowotną i promocyjną rolę sportu, konsekwentnie inwestujemy w przedsięwzięcia służące jego rozwojowi, realizując jednocześnie cele, które doskonale korespondują z misją Stowarzyszenia ACES. Nasze osiągnięcia w dziedzinie sportu mogą być powodem do dumy, a uzyskanie przez Kraków prestiżowego tytułu Europejskiej Stolicy Sportu będzie nie tylko ukoronowaniem dotychczasowych działań, ale i otwarciem ich nowego etapu – dodał. We wrześniu lub październiku br. do Krakowa przyjedzie komisja oceniająca kandydaturę (nasze miasto o tytuł Europejskiej Stolicy Sportu 2015 rywalizuje z Turynem). Zwycięzcę poznamy 7 listopada – decyzja o wyborze zostanie ogłoszona w Parlamencie Europejskim.

Europejska Stolica Sportu to tytuł nadawany przez Stowarzyszenie Europejskich Stolic i Miast Sportu (ACES) na rok jednemu z europejskich miast.

Tytuł został ustanowiony w 1999 r. i przyznawany jest miastu za wspieranie sportu, promocji zdrowia oraz za rozwój życia sportowego mieszkańców miasta. Miasto, które otrzymało ten tytuł, musi promować wydarzenia sportowe oraz zachęcać młodych ludzi do uprawiania sportu. Przyznanie tytułu Europejskiej Stolicy Sportu jest także wyróżnieniem za prowadzenie polityki zgodnie z zasadami odpowiedzialności społecznej oraz poszanowaniem zasad etycznych, ze świadomością, że uprawianie sportu służy celom włączania społecznego, poprawie jakości życia i integracji grup zmarginalizowanych.

Dotychczas tytuł Europejskiej Stolicy Sportu otrzymały: Madryt (2001), Sztokholm (2002), Glasgow (2003), Alicante (2004), Rotterdam (2005), Kopenhaga (2006), Stuttgart (2007), Warszawa (2008), Mediolan (2009), Dublin (2010), Walencja (2011). Stambuł jest Europejską Stolicą Sportu 2012, Antwerpia otrzymała tytuł w roku 2013, a Cardiff w 2014 r.

Redakcja KRAKOWA.PL



foto: Wiesław Majka / UMK

KONKURS

W ostatnim numerze KRAKOWA.PL zadaliśmy następujące pytania: 1. Gdzie na świętym podejmował swoich gości prezydent Juliusz Leo? 2. Kiedy i gdzie otwarto w Polsce pierwsze współczesne Okno Życia? Prawidłowe odpowiedzi to: 1. Prezydent Juliusz Leo podejmował swoich gości na świętym w pałacu Larischa. 2. Pierwsze współczesne Okno Życia w Polsce otwarto 19 marca 2006 r. u sióstr nazaretanek w Krakowie przy ul. Przybyszewskiego 39. Nagrody za prawidłowe

odpowiedzi otrzymują: Małgorzata Tylek, Cecylia Mucha, Łukasz Małucha. A oto najnowsze pytania konkursowe: 1. Gdzie odbędzie się większość imprez zorganizowanych w ramach tegorocznych Dni Ziemi? 2. Kto jest autorem słów piosenki „Góralu, czy ci nie żal?”? Odpowiedzi (wraz z imieniem, nazwiskiem oraz numerem telefonu) prosimy nadsyłać na adres: redakcja@um.krakow.pl do 23 kwietnia 2012 r. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody.



Wydawca: Urząd Miasta Krakowa, Wydział Informacji, Turystyki i Promocji Miasta, 31-004 Kraków, pl. Wszystkich Świętych 3-4

Adres redakcji: pl. Wszystkich Świętych 3-4, pok. 161, I piętro, tel. (12) 616-13-86, e-mail: redakcja@um.krakow.pl

Redaktor naczelny: Beata Klejbuk-Goździalska

Współpracownicy: Jan Machowski, Michał Koziół, Jan Bińczycki, Małgorzata Kubowicz, Kinga Sadowska, Magdalena Bartlewicz, Katarzyna Fiedorowicz-Razmus, Filip Szatanik, Joanna Kijowska, Joanna Dubiel, Jan Gdowski

Zdjęcia: Wiesław Majka, Paweł Krawczyk. Okładka: fot. Wiesław Majka

Projekt graficzny: PReTEKST. Korekta: Magdalena Kędzierska-Zaporowska. Skład i łamanie: Pro Art Studio

Druk: Trans-Druk sp. j. Nakład: 30 tysięcy egz. ISSN 1898-9039

Sposób dystrybucji dwutygodnika miejskiego KRAKÓW.PL:

Dwutygodnik KRAKÓW.PL można otrzymać w budynkach Urzędu Miasta Krakowa przy pl. Wszystkich Świętych 3-4, ul. Grunwaldzkiej 8, ul. Lubelskiej 27, w Rynku Podgórskim 1 i 2, na os. Zgody 2, przy ul. Stachowicza 18, al. Powstania Warszawskiego 10, ul. Wielopole 18a, ul. Wielickiej 28a, ul. Sarego 4 oraz w szpitalach miejskich i siedzibach jednostek miejskich.

KRAKÓW.PL otrzymać można także w sieci saloników prasowych KOLPORTER S.A.: al. 29 Listopada 95, ul. Konfederacka 1, al. Pokoju 20, ul. Wysłouchów 22a, ul. Wysłouchów 27, ul. Kamińskiego 1b, ul. Długa 63, ul. Beskidzka/Witosa 28, ul. św. Tomasza 25, ul. Librowszczyzna 4, ul. Krowoderska 24, ul. Kalwaryjska 42, ul. Książna (Biedronka), ul. Słoneckiego 9, ul. Powstańców 34c, ul. Kościuski 17, os. Bohaterów Września 58, ul. Misiółka 1, ul. Jerzmanowskiego 12, ul. Nowohucka 52, al. Krasińskiego 30, ul. Bora-Komorowskiego 31, ul. Pawia 5, ul. Nowohucka 33a, ul. Cwiklińskiej 18, ul. Wadowicka 6.

Kolejny numer KRAKOWA.PL ukaże się 9 maja.

W numerze:

DNI ZIEMI

4. Wiosna pachnie ziemią
Dni Ziemi 2012

MIASTO

- 8. Reagować szybko i skutecznie**
Rozmowa z Wiesławem Starowiczem, doradcą Prezydenta Miasta Krakowa ds. gospodarki miejskiej
- 9. Będą nowe mieszkania komunalne**
Konsultacje społeczne rozpoczęte
- 9. Wygrywaj podwójnie!**
O kampanii „Kraków – tu płacę podatki”
- 10. Szybciej znaczy taniej**
Dlaczego musi powstać ekospalarnia?
- 11. Jakość powietrza – wyzwanie dla miast**
Po konferencji Unii Metropolii Polskich
- 12. Edukacja patriotyczna dla szkół Krakowa**
Młodzież pamięta

SPORT

- 13. Tour de Pologne znów w Krakowie**
Pojadą już w lipcu
- 13. Kto zostanie Przyjacielem Sportu?**
Zgłoś swojego kandydata
- 14. „Smok” ma sto lat!**
Jubileusz Krakowskiego Klubu Cyklistów i Motocyklistów

- 14. Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa**
- 15. Samochód dla najszybszego biegacza**
XI Cracovia Maraton

KULTURA

- 16. Muzycynie i filmowo**
Znamy program Festiwalu Muzyki Filmowej
- 17. Nadchodzi Miesiąc Fotografii w Krakowie**
Dziesiąte urodziny festiwalu
- 17. Magia Marzeń w Lizardzie**
Zaproszenie na koncert
- 18. Krakowskie podróże w czasie i przestrzeni**
Płowdiiw zafascynowane Krakowem


RADA MIASTA KRAKOWA

- 19. Likwidacje, Błonia i Okrągły Stół Edukacyjny**
Po sesji RMK 4 kwietnia...
- 19. Kalendarium Przewodniczącego RMK i wiceprzewodniczących**
- 20. Problemy z demografią**
Felieton radnej Małgorzaty Jantos
- 21. Radni z bliska**
Wojciech Wojtowicz
- 22. Głos dzielnicy**

HISTORIA

- 23. Usynowić pieśń „Góralu, czy ci nie żal?”**
Felieton Waldemara Domańskiego
- 24. Przyczyny samobójstwa nieznanne**
Michał Bałucki i jego kariera
- 25. Kalendarium krakowskie**

Wiosna pachnie ziemią

A group of children in colorful winter clothing are participating in a tree-planting activity. In the foreground, a girl in a light green jacket and yellow hat is using a yellow and red shovel to work the soil around a newly planted tree. Other children in the background are also using shovels, and a man in a grey jacket is observing. The scene is set in a grassy area with residential buildings in the background under a cloudy sky.

Kraków wiosną to nie tylko zielone trawniki, kwitnące drzewa i krzewy czy tłumy w przykawiarnianych ogródkach. Już od kilkunastu lat pod koniec kwietnia organizowane są w naszym mieście Dni Ziemi, które inaugurują cykl proekologicznych wydarzeń w Krakowie.



foto: Małgorzata Czapka

Jan Machowski

Choć do Polski obchody Dni Ziemi dotarły dopiero na początku lat 90., święto naszej planety ma już kilkudziesięcioletnią tradycję. Początki Dni Ziemi sięgają bowiem końca lat 60. XX stulecia.

Na świecie...

Na konferencji UNESCO poświęconej ochronie środowiska John McConnell, amerykański ekolog i miłośnik natury, po raz pierwszy zaproponował, żeby zwrócić uwagę na problemy naszej planety w czasie Dnia Ziemi (ang. Earth Day). Święto to miało propagować postawy ekologiczne i ukazać piękno Ziemi. Pomysł bardzo szybko został poparty przez władze San Francisco. 21 marca 1970 r. zorganizowano pierwsze obchody Dnia Ziemi. Zaraz po tym John McConnell ogłosił Manifest Dnia Ziemi, który poparli sekretarze generalni ONZ, m.in. Kurt Waldheim, Margaret Mead, U Thant, John Gardner.

Warto pamiętać, że John McConnell nie był jedynym inicjatorem święta. We wrześniu 1969 r. na konferencji w Seattle amerykański senator Gaylord Nelson wpadł na pomysł zorganizowania ogólnoświatowej demonstracji przeciwko niszczeniu środowiska naturalnego. Wydarzenie to odbyło się dokładnie 22 kwietnia 1970 r., a uczestniczyło w nim ponad 20 milionów Amerykanów.

W Polsce...

Do Polski obchody Dni Ziemi dotarły po upadku „żelaznej kurtyny”. Początkowo organizowane były spontanicznie przez rodzące się wówczas organizacje proekologiczne. Z czasem w przedsięwzięcie zaczęły włączać się władze państwowe i samorządowe, a także fundacje i stowarzyszenia, jak np. Fundacja Ośrodka Edukacji Ekologicznej czy Społeczny Instytut Ekologiczny. Obecnie patronat nad obchodami sprawują m.in. premier, minister środowiska, dyrektor Lasów Państwowych oraz lokalne władze miast.

Dzień Ziemi to doskonała okazja, by przedstawić zagrożenia, dyskutować o zależnościach pomiędzy ochroną zasobów naturalnych a zdrowiem i dobrobytem obywateli. Organizatorzy obchodów chcą przybliżyć społeczeństwu aktualne problemy związa-

ne z ekologią, upowszechnić czyste technologie i podnosić świadomość w zakresie ochrony środowiska.

W Krakowie...

Kraków już od 14 lat uczestniczy w obchodach Dni Ziemi, a od 12 lat przedsięwzięcie to wieńczy Krakowska Wystawa Ekologiczna. Krakowskie obchody przebiegają w formule partnerskiej – przez dwa tygodnie szkoły, placówki oświatowe, domy kultury i organizacje pozarządowe angażują się w działania proekologiczne. Przygotowują spektakle, wystawy, sprzątają tereny wokół szkół, sadzą drzewa i organizują rajdy rowerowe. Podczas Krakowskiej Wystawy Ekologicznej rozstawiane są namioty wystawiennicze, w których przede wszystkim spółki komunalne pokazują swoje inwestycje ekologiczne. Od ośmiu lat, wzorem Krakowskiego Festiwalu Recyklingu, prowadzona jest zbiórka surowców, w zamian za które rozdawane są sadzonki kwiatów i krzewów.

Nie inaczej jest w tym roku. – Z tą różnicą, że podczas tegorocznych Dni Ziemi duża część imprez odbędzie się w Bieżanowie – tłumaczy Ewa Olszowska-Dej, dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska UMK, głównego organizatora imprezy w Krakowie. W tej dzielnicy, na terenie Szkoły Podstawowej nr 124 przy ul. Weigla 2 planowana jest dwudniowa Krakowska Wystawa Ekologiczna, czyli prezentacja inwestycji i projektów z zakresu ochrony środowiska, realizowanych przez miejskie spółki oraz Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu. Tu także, w piątek i sobotę (20 i 21 kwietnia), odbędzie się tak popularna wśród mieszkańców zbiórka surowców wtórnych. – Wystarczy przynieść

20 butelek PET lub 20 puszek aluminiowych albo 20 zużytych baterii, aby otrzymać sadzonki kwiatów balkonowych i krzewów – informuje Ewa Olszowska-Dej. Zbiórka surowców trwać będzie w godzinach 11.00–16.00 lub do wyczerpania zapasów. Warto pamiętać, że mieszkańcy mogą przynieść również zakrętki i termometry rtęciowe.

Podczas tegorocznej Krakowskiej Wystawy Ekologicznej zaprezentowane zostaną zdjęcia autorstwa Barbary Soleckiej i Anety Morawiec z parków Krakowa, opisanych w dziesięciu monografiach z serii „Parki Krakowa”. Wystawie towarzyszyć będzie

Dzień Ziemi to okazja, by przedstawić zagrożenia, dyskutować o zależnościach pomiędzy ochroną zasobów naturalnych a zdrowiem i dobrobytem obywateli. Organizatorzy chcą przybliżyć aktualne problemy związane z ekologią.

► promocja 17. edycji konkursu projektu „Miasto – Ogród. Ogrody sąsiedzkie i pnącza dla Krakowa”, a inżynier ogrodnik udzieli porad z zakresu projektowania i zakładania ogrodów oraz pielęgnacji zieleni. – Ponieważ kulminacyjną część obchodów Dni Ziemi odbywa się na terenie Podgórza, nie zabraknie konkursu wiedzy o trzech parkach zlokalizowanych w tej dzielnicy: Jerzmanowskiego, Lilli Wenedy i Bednarskiego – mówi dyrektor Wydziału Kształtowania Środowiska UMK. Po otrzymaniu kuponu konkursowego z sześcioma pytaniami na temat parków trzeba będzie poszukać podpowiedzi na przygotowanych wcześniej tablicach z krótkim opisem parków. Jeżeli odpowiedzi będą prawidłowe, uczestnik konkursu otrzyma dwie monografie o parkach Podgórza lub inne drobne nagrody.

A w Nowej Hucie...

Podczas tegorocznych Dni Ziemi nie zabraknie wydarzeń organizowanych także w innych częściach Krakowa. 20 kwietnia odbędzie się rajd rowerowy wokół Łąk Nowohuckich. Na ten dzień zaplanowano również szkolenie z zakresu pielęgnacji i sadzenia krzewów oraz drzew. Jak zwykle w akcję sadzenia drzew zaangażują się przedstawiciele władz miasta. Tym razem nowe okazy jarzębów szwedzkich, klonów czerwonych i ambrowców amerykańskich przybędą w parku Tysiąclecia w Nowej Hucie. Akcja sadzenia drzew odbędzie się w piątek 20 kwietnia.

W obchody Dni Ziemi w Krakowie wpisuje się też druga edycja projektu Ogrody Nowej Huty. Głównym celem przedsięwzięcia organizowanego przez Ośrodek Kultury im. C. K. Norwida pod patronatem Prezydenta Miasta Krakowa jest rewitalizacja zieleni w Nowej Hucie i stworzenie na terenie dzielnicy nowych, ogólnie



Krakowianie chętnie wymieniają surowce wtórne na sadzonki kwiatów i krzewów

nodostępnych i bezpiecznych obszarów zielonych. Pierwsza edycja akcji odbyła się rok temu. Dzięki niej powstały dwa ogrody – przy blokach na os. Piastów oraz w rejonie budynków komunalnych na os. Ruszcza.

Podobnie jak w ubiegłym roku projekt Ogrody Nowej Huty adresowany jest do wszystkich mieszkańców pięciu dzielnic nowohuckich, członków spółdzielni oraz wspólnot mieszkaniowych, lokatorów bloków i kamienic wielorodzinnych oraz innych grup ze wskazanego terenu, które zechcą zagospodarować teren zielony wokół swojego miejsca zamieszkania. Zgłoszenia udziału w akcji przyjmowane są do 30 kwietnia. Wybór grupy społecznej oraz zgłoszonego obszaru odbędzie się na zasadach konkursu. – Podobnie jak to miało miejsce w pierwszej odsłonie projektu wybierzemy dwa miejsca w No-

wej Hucie, w których powstaną ogrody. Ich realizacja przebiegać będzie pod okiem architekta krajobrazu i doświadczonego ogrodnika. Wykonawcami będą sami mieszkańcy – mówi Elżbieta Urbańska-Kłapa, koordynator projektu. Tak jak w zeszłym roku w projekcie Ogrody Nowej Huty uczestniczy też ArcelorMittal SA.

REGULAMIN ZBIÓRKI SUROWCÓW „DNI ZIEMI” 2012

- **Przyjmowanie odpadów i wydawanie sadzonek odbywa się w piątek i sobotę (tj. 20 i 21 kwietnia) w godzinach od 11.00 do 16.00 lub do wyczerpania zapasów sadzonek.**
- **Przyjmowane są: butelki plastikowe (PET), puszki aluminiowe, baterie.**
- **Za każde 20 sztuk butelek plastikowych (PET) lub 20 sztuk puszek aluminiowych lub 20 sztuk baterii wydawana jest sadzonka.**
- **Jedna osoba nie może otrzymać więcej niż 20 sadzonek.**
- **Dopuszcza się oddawanie surowców wtórnych i odbieranie sadzonek przez placówki oświatowe za pośrednictwem pisemnie upoważnionego przez dyrekcję szkoły przedstawiciela placówki.**
- **Jedna placówka oświatowa nie może otrzymać więcej niż 50 sadzonek.**
- **Do oddawania surowców oraz do wydawania sadzonek obowiązuje jedna kolejka, zarówno dla osób fizycznych, jak i dla placówek oświatowych.**



Podczas Dni Ziemi uczniowie szkół przygotowują spektakle poświęcone działaniom proekologicznym

KRK

DNI ZIEMI



BOISKO
SZKOŁY
PODSTAWOWEJ
nr 124
ul. WEIGLA 2

20-21
kwietnia
w BIEŻANOWIE



- WYSTĘPY ARTYSTYCZNE ● KRAKOWSKA WYSTAWA EKOLOGICZNA
- WYSTĘPY DZIECI Z KRAKOWSKICH SZKOŁ, PRZEDSZKOLI I DOMÓW KULTURY
- RAJD ROWEROWY WOKÓŁ ŁĄK NOWOHUCKICH
- GRY, ZABAWY I KONKURSY DLA DZIECI
- XIX TURNEJ WIEDZY O ŚRODOWISKU I XX SPOTKANIE MŁODYCH EKOLOGÓW
- SADZENIE DRZEW Z UDZIAŁEM WŁADZ MIASTA
- SZKOLENIE W ZAKRESIE DOBORU, SADZENIA ORAZ PIELĘGNACJI DRZEW I KRZEWÓW OZDOBNYCH

ZBIERAMY ZAKRĘTKI I TERMOMETRY RTĘCIOWE!

SADZONKI ZA SUROWCE WTÓRNE !

Wystarczy przynieść 20 butelek PET lub 20 puszek aluminiowych lub 20 zużytych baterii, aby otrzymać sadzonki kwiatów balkonowych i krzewów. Zbiórka surowców trwać będzie w piątek i sobotę w godzinach **11.00 – 16.00** (lub do wyczerpania zapasów)

Więcej na stronach:
www.czystaakcja.pl
www.ekocentrum.krakow.pl

Organizatorzy



Współorganizatorzy



Patroni Medialni



WWW.KRAKOW.PL

Reagować szybko i skutecznie

O łagodnym prawie, bezkarnych wandalach i walce ze szpecącymi miasto napisami i rysunkami z **Wiesławem Starowiczem**, przewodniczącym zespołu zadaniowego do spraw opracowania i wdrożenia programu przeciwdziałania nielegalnemu graffiti na terenie Gminy Miejskiej Kraków, rozmawiała Beata Klejbuk-Goździalska.



fot. Wiesław Makaj / UMK

Wiesław Starowicz – profesor Politechniki Krakowskiej na Wydziale Inżynierii Lądowej; w latach 2006–2010 Zastępca Prezydenta Miasta Krakowa ds. Infrastruktury Miasta, od 2010 r. doradca Prezydenta Miasta Krakowa ds. gospodarki miejskiej

Dlaczego walka z nielegalnym graffiti jest tak trudna? Czy to prawo jest zbyt łagodne, czy służby działają zbyt mało skutecznie?

Wiesław Starowicz: Istnieje spora grupa osób, która po prostu czerpie przyjemność z takiej działalności. Często zdarza się, że po usunięciu napisu w krótkim czasie pojawia się kolejny. Oczywiście walkę z nielegalnym graffiti utrudnia również łagodne prawo – za tego typu wykroczenia orzekane są niewielkie kary finansowe, nawet jeśli ktoś zostanie złapany na gorącym uczynku. A przecież w przypadku zniszczenia zabytkowej elewacji potrzebne są ogromne kwoty na usunięcie szkód.

Nielegalne graffiti to nie tylko problem estetyczny i materialny...

WS: W postrzeganiu tego zjawiska często pomija się fakt, iż jest to złożony problem społeczny. Pojawianie się graffiti może prowadzić do obniżenia poczucia bezpieczeństwa mieszkańców, do eskalacji czynów niezgodnych z pra-

wem na tym właśnie terenie. A brak reakcji na łamanie prawa sprzyja rozwojowi przestępczości i łamaniu innych norm społecznych. Właśnie dlatego chcemy m.in. stworzyć interaktywną mapę miasta z możliwością bieżącego nanoszenia miejsc, w których pojawia się nielegalne graffiti, co umożliwi określenie obszarów szczególnie narażonych na akty wandalizmu. Jak wiadomo, wielu graffitiarzy zostawia swoje podpisy i być może dzięki takiej mapie będzie można karać ich za większą liczbę przewinień. Dodam, że mapa ta będzie dostępna dla mieszkańców Krakowa.

Zespół zadaniowy odpowiedzialny za program przeciwdziałania nielegalnemu graffiti w Krakowie powstał w czerwcu ubiegłego roku. Kto wchodzi w jego skład?

WS: W walce z nielegalnym graffiti potrzebne są kompleksowe, zintegrowane działania, dlatego w naszym zespole znaleźli się nie tylko przedstawiciele wydziałów UMK, ale także

straży miejskiej, MPK SA, Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego, Zarządu Infrastruktury Komunalnej i Transportu, Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej, Zarządu Budynków Komunalnych i Zarządu Infrastruktury Sportowej. Jesteśmy otwarci na współpracę – w trakcie prac nad programem nawiązaliśmy kontakt ze Stowarzyszeniem Promocji Wielokulturowości INTERKULTURALNI PL, które ze środków unijnych realizuje projekt związany z zapobieganiem rasizmowi i ksenofobii. Nie trzeba chyba dodawać, że wiele napisów pojawiających się na murach czy elewacjach budynków zawiera właśnie treści rasistowskie. Współpracujemy także ze Społecznym Komitetem Ochrony Zabytków Krakowa, który też chciał utworzyć zespół zajmujący się problemem nielegalnego graffiti. Ostatecznie jednak przedstawiciele SKOZK uczestniczą w pracach naszego zespołu.

Jak zatem Kraków zamierza walczyć z tym problemem?

WS: Podstawą jest wypracowanie wspólnych procedur, które umożliwią szybką i skuteczną reakcję na nielegalne graffiti. Wspominałem już o mapie obszarów szczególnie zagrożonych aktami wandalizmu – będzie ona pomocna przy rozbudowie systemu monitoringu, skutecznego narzędzia walki z niszczeniem mienia. Innym z proponowanych działań jest powołanie grupy szybkiego reagowania do usuwania napisów. Bardzo ważna jest edukacja, propagowanie idei walki z nielegalnym graffiti, zachęcanie do zwracania uwagi na pojawiające się akty wandalizmu i zgłaszanie ich odpowiednim służbom. Dzięki temu możliwa jest szybka i skuteczna reakcja. Przykładowo na stronie Zarządu Budynków Komunalnych można już od ubiegłego roku w specjalnym formularzu zgłaszać przypadki niszczenia elewacji budynków należących do Gminy Miejskiej Kraków.

A co w sytuacji, gdy napisy pojawiają się na prywatnej posesji?

WS: Niestety, nie ma instrumentu prawnego, który pozwalałby nam interweniować w takich przypadkach. Możemy jedynie próbować wpływać na prywatnych właścicieli, by usuwali szpecące napisy. I znów wracamy do kwestii prawa – tego typu wykroczenia nie są ścigane z urzędu. Wiele osób nie zgłasza sprawy z obawy przed kosztami procesu, czasem jego trwania, czy po prostu zemstą graffitiarzy. Właśnie dlatego chcielibyśmy wprowadzić zmiany prawne zobowiązujące właścicieli nieruchomości do niezwłocznego usuwania napisów czy rysunków z elewacji budynków i ogrodzeń. Na razie możemy jedynie zachęcać do reagowania na szpecące miasto akty wandalizmu.

Będą nowe mieszkania komunalne

Gmina chce wybudować 300 lokali przy ul. Jana Kantego Przyzby, Zalesie oraz Łazy. Inwestycja powstanie przy współpracy z prywatnym partnerem. Miasto rozpoczęło właśnie konsultacje społeczne w tej sprawie z mieszkańcami dzielnic, na terenie których mają powstać mieszkania.

Kinga Sadowska

Gmina zamierza postawić dwa zespoły budynków mieszkalnych przy ul. Jana Kantego Przyzby, ul. Zalesie oraz ul. Łazy. Powstanie tam co najmniej 300 lokali mieszkalnych z niezbędną infrastrukturą. Inwestycja przewiduje utworzenie miejsc parkingowych oraz lokali użytkowych – możliwe będzie wykorzystanie tych ostatnich na szeroko rozumiane usługi, np. żłobek, przedszkole, sklepy itp. Działki w podanych lokalizacjach należą do gminy lub są w użytkowaniu wieczystym miasta.

Przedsięwzięcie będzie realizowane w trybie partnerstwa publiczno-prywatnego. Oznacza to, że partner prywatny zapewni finansowanie inwestycji w niezbędnym zakresie. Jako wkład własny gmina udostępni działki, na terenie których mają powstać budynki. Po określonym w umowie czasie nieruchomości wraz z wybudowanymi lokalami mieszkalnymi i usługowymi powrócą do Gminy Miejskiej Kraków.

Miasto nie przeniesie własności żadnej z nieruchomości na rzecz partnera prywatnego. Sfinansuje on w całości prace projektowe, roboty budowlane i ponosić będzie wydatki



Osiedle komunalne przy ul. Magnolii powstało w 2008 r.

foto: Małgorzata Ciojka

eksploatacyjne związane z zarządzaniem lokalami mieszkalnymi i usługowymi. Po zakończeniu budowy lokali mieszkalnych partner prywatny udostępni je miastu na podstawie umowy najmu.

Mieszkania zostaną przyznane rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji mieszkaniowej, ale – co ważne – w przypadku których nie stwierdzono żadnych zachowań niezgodnych z zasadami współżycia społecznego. W identyczny sposób została przeprowadzona weryfikacja osób, które zamieszkały w już wybudowanych blokach komunalnych przy ul. Magnolii i ul. Jana Kantego Przyzby.

Więcej informacji na temat planowanej inwestycji na stronie: www.dialogspoleczny.krakow.pl w zakładce: Konsultacje społeczne.

Wygrywaj podwójnie!

Laptop, kursy fotografii, bilety lotnicze i karnety do centrów rozrywki i sportu – to tylko niektóre z nagród, jakie czekają na zwycięzców konkursu internetowego organizowanego w ramach kampanii „Kraków – tu płacę podatki”.

Joanna Kijowska

Od 15 marca trwa prowadzona przez Urząd Miasta Krakowa kampania „Kraków – tu płacę podatki”. Jej celem jest zachęcenie osób, które pracują, studiują i żyją w Krakowie, ale rozliczają się z podatku w innych miejscowościach, by w tegorocznym zeznaniu podatkowym wskazały nasze miasto jako to, do którego trafi część odprowadzanych przez nie środków. Warto to zrobić, bo płacąc podatek tam, gdzie mieszkamy, inwestujemy

w poprawę komfortu życia – nowe linie tramwajowe czy remonty ulic i rond. Podjęcie takiej decyzji już teraz daje szansę na zwycięstwo w internetowym konkursie, a więc na podwójną wygraną.

W konkursie „Płacisz – wygrywasz podwójnie” mogą wziąć udział wszyscy, którzy w tym roku po raz pierwszy zdecydują się odprowadzać podatek PIT na terenie Krakowa. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody – m.in. laptop ufundowany przez firmę Can-Pack SA, bilety lotnicze linii Eurolot SA, kursy w Krakow-

skiej Akademii Fotografii, karty uprawniające do darmowego postoju na parkingu przy Gallerii Krakowskiej przez pół roku, karnety i bilety wstępu do wybranych krakowskich ośrodków sportu i rekreacji, centrów rozrywki, muzeów, a także bilety na krakowskie festiwale. Pierwsza tura konkursu trwa od 15 marca do końca czerwca (druga i trzecia tura kolejno w dniach: 1.07.–30.09.2012 r. i 1.10.–15.12.2012 r.). Szczegółowe informacje i regulamin konkursu dostępne są na stronie: www.krakow.pl/podatki.

Fundatorami nagród są: Can-Pack SA, Eurolot SA, Krakowska Akademia Fotografii, Centrum Rozrywki Fantasy Park, Centrum Wspinaczkowe Forteca, Park Wodny w Krakowie SA, WRT-Karting, Centrum Rozwoju Com-Com Zone, Krakowski Klub Kajakowy, Galeria Krakowska, Apollo Film, KBF, Teatr KTO, Teatr Groteska, Teatr Ludowy, Filharmonia Krakowska, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, MOCAK, Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida.

Szybciej znaczy taniej

◀ Jacek Majchrowski

Pozostały niecałe trzy miesiące na podpisanie umowy z wykonawcą, który wybuduje w Krakowie Zakład Termicznego Przekształcania Odpadów. To bardzo niewiele, zważywszy na komplikacje związane z przedłużającym się postępowaniem administracyjno-sądowym. Nieustannie składane odwołania i protesty mogą doprowadzić do sytuacji, w której stracimy dofinansowanie unijne. A to oznacza, że za usuwanie odpadów wszyscy będziemy płacić znacznie więcej.



foto: Wiesław Wójcik / UMK

Do myśli o tym, że tak dużemu miastu jak Kraków potrzebna jest spalarnia odpadów, w większości już zdążyliśmy się przyzwyczaić. Nic dziwnego. O krakowskiej inwestycji głośno jest już od kilku lat, kiedy to podjęto pierwsze decyzje związane z budową zakładu, a prace nabrały tempa, gdy w 2008 r. odpowiedzialnym za realizację tego projektu został Krakowski Holding Komunalny SA. Nie chcę tutaj opisywać chronologicznie podejmowanych decyzji i towarzyszących im dyskusji, czy też zastosowanych najnowocześniejszych technologii, które zagwarantują, że zakład będzie nam wszystkim przynosił korzyści i spełniał najsurowsze wymagania środowiskowe. Skupię się na tym, by przypomnieć, dlaczego Zakład Termicznego Przekształcania Odpadów (ZTPO) w Krakowie musi powstać. A w naszym wspólnym interesie jest, aby kosztował jak najmniej.

Przepełniona Barycz i nieubłagane przepisy

W ciągu roku produkujemy 321 tys. t odpadów. Szacuje się, że w 2020 r. tych odpadów będzie ok. 20 tys. t więcej. Jeżeli na wysypisko w Baryczy trafiałoby co roku tyle śmieci, ile obecnie, zappełniłoby się ono w 2017 r. Można oczywiście teoretycznie założyć, że znajdzie się teren w Krakowie (ok. 40 ha), którego mieszkańcy wyrażą zgodę na nowe wysypisko w sąsiedztwie, lub że jakaś miejscowość zgodzi się za odpowiednią opłatę przyjmować krakowskie śmieci. Myślę jednak, że te pomysły są zdecydowanie w sferze teorii. Rozwiązaniem jest więc segregacja śmieci, odzyskiwanie materiałów wtórnych oraz odzysk energii zawartej w odpadach. Należy dodać, że krakowianie z coraz większym zrozumieniem podchodzą do problemu selektywnej zbiórki odpadów. Podczas gdy średnia ilość wysegregowanych śmieci w ujęciu ogólnokrajowym (dla obszaru całej Polski) wynosi 7 proc., w Krakowie osiągamy 14 proc.

Nie tylko przepełnione wysypisko śmieci wymusi na nas w najbliższej przyszłości odzyskiwanie materiałów wtórnych i spalanie reszty odpadów. Zrobią to (może nawet skuteczniej) dyrektywy unijne i krajowe ustawy, które każą ograniczyć składowanie odpadów biodegradowalnych w 2013 r. o 50 proc., a w 2020 r. o 65 proc. w stosunku do masy odpadów wytwarzanych w 1995 r. Od 1 stycznia 2013 r. nie będzie także wolno składować na wysypiskach odpadów komunalnych, których wartość opałowa jest większa niż 6 MJ/kg. Wartość opałowa „krakowskich śmieci” wynosi prawie 8 MJ/kg. Jeżeli nie sprostamy wszystkim tym wymogom, miastu grożą wysokie kary.

Energia drzemie w odpadach

Nie chcę jednak, by powstało wrażenie, że budowa ZTPO jest wymuszona groźbą kar finansowych i lawiny śmieci, która mogłaby zalać nasze ulice. Ta inwestycja przyniesie miastu bardzo konkretne korzyści. Przede wszystkim zakład został tak zaprojektowany, by odzyskiwać z odpadów zarówno energię elektryczną, jak i ciepłą. Roczna produkcja energii elektrycznej

przez ZTPO odpowiadać będzie rocznemu jej zużyciu przez krakowskie tramwaje czy miejskie oświetlenie, a roczna produkcja energii cieplnej odpowiada 10 proc. obecnego jej zużycia w mieście w czasie roku. Moim zdaniem te porównania najlepiej przemawiają do naszej wyobraźni. Wiele miast i funkcjonujących w nich instytucji wykorzystuje energię wytworzoną z odpadów. Jako przykłady można tutaj przytoczyć chociażby Sztokholm czy Wiedeń. Odzyskiwanie energii z odpadów po prostu się opłaca. Nie można jednak pominąć innych korzyści: ochronimy środowisko naturalne przez ograniczenie składowania odpadów, ponieważ z 220 tys. t, które trafią do zakładu, jedynie 13 proc. pozostałości znajdzie się na składowisku. Zaoszczędzimy, ponieważ termiczna obróbka odpadów jest znacznie tańsza niż ich składowanie i dbanie o to, by wysypisko nie skaziło przylegających terenów. Nie można też pominąć innej ważnej kwestii – dzięki ZTPO w Krakowie przybędą nowe miejsca pracy.

Szybciej znaczy taniej

Koszt budowy krakowskiej spalarni to ok. 645 mln zł netto. Sfinansowanie tej inwestycji zostało tak zaplanowane, by było jak najkorzystniejsze dla mieszkańców miasta, czyli najtańsze. Gdyby wziąć pod uwagę wariant, że inwestycję tę zrealizuje podmiot prywatny, przedsiębiorca, który wybudowałby zakład z własnych środków, w przyszłości narzuciłby gminie znacznie wyższe opłaty za odbiór odpadów, chcąc jak najszybciej odzyskać włożone pieniądze. Dla obecnego wariantu, w którym inwestycję realizuje KHK, sukcesem zakończyły się starania o środki unijne. Krakowski Holding Komunalny podpisał umowę na realizację inwestycji ze środków UE w wysokości ok. 58 proc. jej kosztów, a więc 371 mln zł. Gdy Państwo będąc czytelnikiem ten tekst, prawdopodobnie będziemy już znać decyzję Komisji Europejskiej potwierdzającą wkład unijny. Wkład własny KHK SA w kwocie ok. 275 mln zł zostanie pokryty ze środków własnych i pożyczki na kwotę 270 mln zł z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, udzielonej na zasadach preferencyjnych. By jednak nie stracić unijnego dofinansowania i preferencyjnej pożyczki, musimy do końca czerwca podpisać umowę z wykonawcą inwestycji. Czas nagli, bo jeżeli ziściłby się najczarniejszy scenariusz, KHK SA będzie musiał starać się o kredyt na całość inwestycji w banku na zasadach komercyjnych. W tym przypadku kłopotem mogłyby się okazać nie tyle znacznie mniej korzystne warunki spłaty, ile samo udzielenie kredytu. W kryzysie banki niechętnie finansują takie przedsięwzięcia, nawet jeśli mają tak wiarygodnych partnerów jak samorządy. Równie niekorzystne byłoby także wstrzymanie inwestycji z założeniem, że środki unijne zostaną nam przyznane za kilka lat. Nikt nam w tej chwili nie da gwarancji, że Unia Europejska nadal będzie dofinansowywała gospodarkę odpadami, a jeżeli tak, na jakich zasadach będzie przyznawała środki. Jakkolwiek by liczyć, wszystko wskazuje na to, że w tym wypadku szybciej znaczy taniej.

Jakość powietrza – wyzwanie dla miast

Zły stan krakowskiego powietrza to jeden z głównych tematów medialnych doniesień jesienią i zimą. Okazuje się, że problemy podobne do naszych mają też inne duże miasta w Polsce. O tym, co zrobić, by jakość powietrza była lepsza, radzono podczas posiedzenia Komisji ds. Ochrony Krajobrazu i Środowiska Unii Metropolii Polskich.



foto: Magdalena Czajka

Kraków jako pierwsze polskie miasto rozpoczął w 2009 r. wojnę z paleniem śmieci w domowych piecach

Jan Machowski

Dwudniowa konferencja Unii Metropolii Polskich odbyła się w krakowskim magistracie w pierwszych dniach kwietnia. – W Krakowie spotykamy się nieprzypadkowo. Jesteśmy samorządem, który od lat walczy o poprawę powietrza i to mimo niewielu narzędzi ustawowych. Dlatego chętnie podzielimy się naszymi doświadczeniami i skorzystamy z działań, które wdrażają inni – mówił Tadeusz Trzmiel, Zastępca Prezydenta Krakowa podczas inauguracji konferencji.

Pierwszego dnia posiedzenia Unii Metropolii Polskich zaprezentowano działania poszczególnych miast na rzecz poprawy stanu powietrza. Jego sezonowo pogarszająca się jakość to niestety bolączka niemal wszystkich większych samorządów. Miasta zrzeszone w Unii Metropolii Polskich, poza Białymstokiem, mają problem z dotrzymaniem dopuszczalnych stężeń pyłu zawieszonego w powietrzu. Ze szczegól-

nie złą sytuacją mamy do czynienia w miastach na południu Polski, leżących w rejonach podgórskich, z zabudową w dolinach rzek, gdzie występuje zjawisko inwersji i słabe przewietrzanie, a wilgotność powietrza jest duża.

Podsumowując dwudniowe obrady, uznano, że walka o stan powietrza to problem kluczowy dla metropolii. – Kraków poradził sobie

z wieloma problemami z zakresu środowiska: mamy rozwiązane kwestie dostępu do bieżącej wody i kanalizacji, w transporcie stosujemy nowoczesne, proekologiczne rozwiązania, do zakończenia budowy systemu gospodarki odpadami pozostała budowa ekospalarni. Przed wszystkimi dużymi miastami jest natomiast do rozwiązania problem powietrza – mówił Tadeusz Trzmiel. Uczestnicy krakowskiego spotkania zgodzili się, że Unia Metropolii Polskich powinna podjąć starania, aby kolejna perspektywa finansowa UE na lata 2014–2020 przewidywała możliwość ubiegania się o środki na programy z zakresu ochrony powietrza.

Przypomnijmy, że Kraków od lat walczy o poprawę stanu powietrza. Od lat 90. realizowany był program likwidacji niskiej emisji poprzez dofinansowywanie wymiany starych pieców węglowych na nowe proekologiczne rozwiązania. W tym roku program likwidacji pieców domowych jest kontynuowany. Także rozwój krakowskiej sieci ciepłowniczej ma doprowadzić do poprawy stanu powietrza w naszym mieście. Właściciele budynków położonych w zasięgu miejskiej sieci ciepłowniczej, a ogrzewanych obecnie z nieefektywnych i nieekologicznych źródeł ciepła, mogą skorzystać z programu „Zamień system ogrzewania” realizowanego przez MPEC. Miejska sieć ciepłownicza będzie rozbudowywana szczególnie tam, gdzie powietrze jest najbardziej zanieczyszczone.

Kraków jako pierwsze polskie miasto rozpoczął w 2009 r. wojnę z paleniem śmieci w domowych piecach. W przypadku stwierdzonego spalania odpadów winni karani są mandataми, a gdy zaistnieje podejrzenie, że w piecu spalane są odpady, pobierane są do analizy próbki popiołu. Miasto próbuje też ograniczyć emisje komunikacyjne. Chodzi o kompleksowe, zintegrowane planowanie rozwoju systemu transportu, budowę i rozbudowę obwodnic drogowych, rozwój szynowych systemów transportu zbiorowego, rozwój systemu transportu publicznego, czyszczenie ulic metodą moką oraz tworzenie systemu ścieżek rowerowych.

Ekspertci postulują

Ekspertci twierdzą, że aby stan powietrza w polskich miastach zdecydowanie się poprawił, konieczne są zmiany w polskim prawie. Chodzi m.in. o zmiany w Ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (zakaz stosowania paliw stałych w niektórych rejonach czy obowiązek podłączenia się do miejskiej sieci grzewczej), Prawie budowlanym (konieczność poinformowania o sposobie ogrzewania po zakończeniu budowy obiektu czy możliwość kontrolowania budynków pod kątem zgodności systemu grzewczego z zapisami pozwolenia na budowę), Prawie o ruchu drogowym (tworzenie stref ograniczonej emisji komunikacyjnej), a wreszcie Ustawie o ochronie środowiska (uszczegółowienie zapisów dotyczących uchwał sejmików województwa na temat rodzaju i jakości paliw dopuszczonych do stosowania w gospodarstwach domowych).

Edukacja patriotyczna dla szkół Krakowa

W marcu 2010 r. Rada Miasta Krakowa przyjęła wyjątkową w skali kraju uchwałę dotyczącą programu „Edukacja patriotyczna dla szkół Krakowa”. Jego zasadniczym celem jest kształtowanie postaw patriotycznych, włączenie krakowskich szkół do praktykowania pamięci o przeszłości, budowanie poczucia wspólnoty i szacunku dla przeszłych pokoleń.



foto: archiwum Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana

W „Tramwaju patriotycznym” mieszkańcy i turyści będą mogli posłuchać polskich pieśni patriotycznych i zaśpiewać je wspólnie z młodzieżą

w propagowaniu treści patriotycznych, promuje dorobek szkół i placówek oświatowych w zakresie edukacji patriotycznej i obywatelskiej, a także świadomą i aktywną postawę obywatelską związaną z zaangażowaniem w obchody rocznic i świąt narodowych. Przede wszystkim jednak dzięki programowi upowszechnia się wiedzę historyczną wśród młodego pokolenia.

Młodzież pamięta

W ramach programu „Edukacja patriotyczna dla szkół Krakowa” trwają aktualnie przygotowania do organizacji 20. edycji projektu „Młodzież pamięta” – w 221. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, oraz VIII Przeglądu Twórczości Patriotycznej Młodzieży. Projekt „Młodzież pamięta”, realizowany w Krakowie i Małopolsce podczas obchodów świąt narodowych: uchwalenia Konstytucji 3 Maja i Święta Niepodległości, ma zwrócić uwagę – szczególnie młodych ludzi – na pamięć narodową i tradycję patriotyczną, a zarazem pokazać społeczeństwu, że młodzież pamięta o najważniejszych wydarzeniach w historii Polski.

Podczas krakowskich obchodów 221. rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w tradycyjnie już organizowanym „Tramwaju patriotycznym” mieszkańcy i turyści będą mogli posłuchać polskich pieśni patriotycznych i zaśpiewać je wspólnie z młodzieżą. Rozdawane też będą śpiewniki polskich pieśni patriotycznych (specjalna edycja), biało-czerwone chorągiewki oraz wydawnictwa okolicznościowe: plakaty, plakietki i ulotki. Uczniowie krakowskich szkół będą je także przekazywać przechodniom na Rynku Głównym i ulicach Starego Miasta. W ramach obchodów trzeciomajowych młodzież gimnazjalna po raz kolejny weźmie udział w akcji upowszechniania polskich barw narodowych wśród najmłodszych, rozdając kilka tysięcy biało-czerwonych chorągiewek w krakowskich przedszkolach samorządowych.

Koordinatorem wymienionych działań jest funkcjonujący w strukturze Centrum Młodzieży im. dr. H. Jordana Młodzieżowy Ośrodek Edukacji Obywatelskiej, organizator m.in. realizowanego od listopada 2002 r. projektu „Młodzież pamięta”. Wszelkie informacje o projektach, organizowanych konkursach, uroczystościach i relacje z tych wydarzeń można znaleźć na stronie internetowej: www.patriotycznykrakow.pl, prowadzonej przez Centrum Młodzieży, do której linki znaleźć można na stronach miasta. Strona zawiera też aktualizowane na bieżąco informacje o wydarzeniach i inicjatywach odbywających się na terenie miasta.

Mariusz Cupiał

Cele programu jasno sformułował prezydent Krakowa Jacek Majchrowski podczas oficjalnej inauguracji w listopadzie 2010 r. – Aby młodzieży, która promuje postawy patriotyczne i docenia wartości z nimi związane, było coraz więcej. Aby pielęgnowanie pamięci historycznej, a także poszanowanie bohaterów i symboli narodowych było dla młodzieży ciekawe, by stało się modne, potrzeba konkretnych i przemyślanych działań” – podkreślał prezydent Krakowa.

Ciekawe inicjatywy, konkretne efekty

Program opiera się na kalendarzu najważniejszych uroczystości oraz imprez patriotycznych i włącza do nich w większym niż do tej pory zakresie krakowskie szkoły i placówki oświatowe. Uroczystości rocznicowe organizowane są przy

ściślejszej współpracy ze środowiskami kombatanckimi, Kancelarią Prezydenta i Radą Miasta Krakowa. W programie ujęto także rozmaite inicjatywy, np. „Straż Mogił” (inwentaryzacja obiektów, opieka nad miejscami pamięci), „Historia w przestrzeni zamiast Akademii” – miejskie gry historyczne, Przegląd Twórczości Patriotycznej Młodzieży, projekt „Młodzież pamięta” z dobrze już znanym krakowianom „Tramwajem patriotycznym”, Przegląd Pieśni Patriotycznej, Paradę Szkolnych Patronów czy też „Krakowski Klub Stulatak” mający prezentować dobre praktyki wychowawcze i programowe zaczerpnięte z bogatej historii szkół o ponadstuletniej historii.

Realizacja programu przynosi konkretne efekty związane ze zwiększeniem liczby szkół i placówek oświatowych uczestniczących



Program „Edukacja Patriotyczna dla szkół Krakowa”

*koordynator programu „Edukacja patriotyczna dla szkół Krakowa”

Tour de Pologne znów w Krakowie

Już po raz kolejny obejrzymy w lipcu fascynujące widowisko – ostatni, siódmy etap i zakończenie 69. Tour de Pologne. W wyścigu weźmie udział 25 ekip, w tym reprezentacja Polski i aż 200 czołowych kolarzy świata.

Jerzy Sasorski*

Na początku kwietnia prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, dyrektor generalny Lang Team Czesław Lang i dyrektor Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie Krzysztof Kowal podpisali umowę dotyczącą organizacji tej imprezy w naszym mieście. W uroczystości wzięli także udział burmistrz Wieliczki Artur Kozioł. – Będzie to wyjątkowy dzień, poniedziałek, co może spowodować trochę komplikacji w ruchu na rondzie Matecznego – powiedział prezydent Jacek Majchrowski. Utrudnienia wynikają także z faktu, że po raz pierwszy do etapu została włączona Wieliczka. – To dowód ścisłej współpracy w promowaniu obu gmin – podkreślał prezydent.

Już po raz piąty z rzędu Tour de Pologne, zaliczany do prestiżowego cyklu UCI World Tour, zakończy się na Błoniach. Podobnie jak przed rokiem ostatni etap w formie kryterium ulicz-

nego odbędzie się w centrum Krakowa. Na trasie liczącej 131,5 km z premiami – lotną i górską w Wieliczce, przewidziano również siedem pełnych rund (po 12,4 km każda): al. Focha, al. Krasieńskiego, Konopnickiej, nawrót 180 stopni



Na początku kwietnia prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, dyrektor generalny Lang Team Czesław Lang i dyrektor ZIS-u w Krakowie Krzysztof Kowal podpisali umowę dotyczącą organizacji Tour de Pologne

przed rondem Matecznego, Konopnickiej (tunelem), most Dębnicki, Zwierzyniecka, Powiśle, Podzamcze, św. Idziego, Grodzka, Rynek Główny, św. Anny, Studencka, Garncarska, Krupnicza, al. Mickiewicza, al. 3 Maja, Piastowska, Królowej Jadwigi, al. Focha.

Blisko czterogodzinny spektakl rozpocznie się w Krakowie o godz. 15.00. Dwadzieścia minut później nastąpi start honorowy z Rynku Głównego, a o 15.28 – ostry w al. 3 Maja. Przyjazd pierwszych kolarzy na metę (al. Focha, koło stadionu Cracovii) planowany jest na 18.45.

Ze względu na Igrzyska Olimpijskie w Londynie 69. Tour de Pologne odbędzie się w tym roku już w pierwszej połowie lipca. Start – 10 lipca w Karpaczu.

*rzecznik prasowy Zarządu Infrastruktury Sportowej

Kto zostanie „Przyjacielem Sportu”?

Kolejna, już dwunasta edycja konkursu o honorowy tytuł „Przyjaciela Sportu” trwa. Ta prestiżowa nagroda przyznawana jest osobom i firmom, które wyróżniają się działalnością na rzecz wspierania inicjatyw sportowych w naszym mieście.

Janusz Grabiasz

L aureatów wyłoni specjalnie powołana kapituła, w skład której wchodzi przedstawiciele Rady Miasta Krakowa, Wydziału Sportu Urzędu Miasta Krakowa i krakowskiego środowiska sportowego. Podczas uroczystej ceremonii laureaci otrzymają z rąk prezydenta Krakowa i przewodniczącego Rady Miasta Krakowa pamiątkowe dyplomy i statuetki. Konkurs

organizowany jest już od 2000 r., a wśród nagrodzonych znaleźli się m.in.: prof. Janusz Filipiak, Marcin Daniec i ks. Bronisław Fidelus oraz firmy: Enion SA i McDonald's Polska Sp. z o.o.

Tytuły są przyznawane w dwóch kategoriach: za najciekawszą formę i efektywność wspierania kultury fizycznej na terenie Gminy Miejskiej Kraków oraz za najwyższy wkład finansowy w rozwijanie kultury fizycznej poprzez pomoc udzielaną sportowcom lub or-

ganizacjom sportowym działającym na terenie Gminy Miejskiej Kraków.

Każdy może zgłosić swojego kandydata – zgłoszenia przyjmowane będą do końca kwietnia w sekretariacie Wydziału Sportu Urzędu Miasta Krakowa, al. Powstania Warszawskiego 10, 31-549 Kraków. W zgłoszeniu należy podać m.in.: imię i nazwisko lub nazwę kandydata, jego adres, a także wskazać kategorię tytułu, krótko scharakteryzować kandydata oraz opisać jego dotychczasowe działania na rzecz rozwoju kultury fizycznej w Krakowie. Formularz zgłoszeniowy można pobrać ze strony: www.krakow.pl/sport. Pamiętajmy, że krakowskim „Przyjacielem Sportu” może zostać każdy, kto działając społecznie na rzecz rozwoju sportu w naszym mieście, podejmuje wartościowe inicjatywy i poświęca im swój czas.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Wydziale Sportu Urzędu Miasta Krakowa, al. Powstania Warszawskiego 10, pod numerem telefonu: (12) 616-96-11, a także drogą elektroniczną pod adresem: sp.umk@um.krakow.pl.

„Smok” ma sto lat!

Pod koniec kwietnia Krakowski Klub Cyklistów i Motocyklistów „Smok” będzie świętował stulecie powstania. Podczas uroczystej gali zasłużonym działaczom i zawodnikom zostaną wręczone odznaczenia państwowe i resortowe.

Beata Klejbuk-Goździalska

Krakowski Klub Cyklistów i Motocyklistów „Smok” to najstarszy klub motocyklowy w Polsce. Powołano go do życia sto lat temu. 29 kwietnia klub otrzymał statut i wzór odznaki: herb miasta Krakowa na białoczerwonym tle oraz napis „Krakowski Klub Cyklistów i Motorzystów”. Pierwszym prezesem został Zenon Wołoszynowski.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości KKCiM stworzył podwaliny krakowskiego kolarstwa, a jego działacze przyczynili się do utworzenia w 1920 r. Polskiego Związku Towarzystw Kolarskich. W okresie międzywojennym największymi sukcesami mogli się pochwalić kolarze. Wychowanek KKCiM Jan Łazarski na Igrzyskach Olimpijskich w Paryżu w 1924 r. zdobył pierwszy w dzie-

jach polskiego sportu srebrny medal, a Wiktor Höchsmann wywalczył trzy tytuły mistrza Polski w wyścigu kolarskim ze startu wspólnego.

Po II wojnie światowej kolarstwo ustąpiło miejsca dyscyplinom motocyklowym: rajdom, crossom i wyścigom. Zawodnicy klubu wielokrotnie zajmowali najwyższe miejsca na podium: w latach 1983–1985 zawodnicy sekcji motocyklowej trial dwukrotnie wywalczyli tytuł mistrza Polski; a w 1992 r. – Klubowe i Zespołowe Mistrzostwo Polski. W XXI w. sekcja motocyklowa trial wywalczyła już kilka tytułów klubowego wicemistrza Polski. Do gry wrócili również cyklści, którzy w kategorii masters zaliczani są do najlepszych w kraju.

Krakowski Klub Cyklistów i Motocyklistów „Smok”

słynie też ze świetnej organizacji największych imprez światowych w dyscyplinie motocyklo-

Z okazji stulecia KKCiM planuje w roku jubileuszowym wiele imprez, m.in. Mistrzostwa Europy w Rajdach Motocyklowych TRIAL i Europejski Konkurs Edukacji Drogowej.



Zawodnicy sekcji motocyklowej KKCiM-u wielokrotnie zajmowali najwyższe miejsca na podium

wej trial. W latach 1985, 1988, 1990, 2006, 2007 i 2010 klub był organizatorem Indywidualnych Mistrzostw Świata „Trial” w Myślenicach, a od 1995 r. do dziś siedemnastokrotnie przeprowadził w Krakowie, Myślenicach i Krzeszowicach Mistrzostwa Europy „Trial”.

Z okazji stulecia KKCiM planuje w roku jubileuszowym wiele interesujących imprez, m.in. Mistrzostwa Europy w Rajdach Motocyklowych TRIAL (12 sierpnia), Europejski Konkurs Edukacji Drogowej (21–24 września). Patronat honorowy nad jubileuszem objął Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski.

Kalendarium Prezydenta Miasta Krakowa

29 marca

- Sesja Rady Miasta Krakowa

30 marca

- Ogłoszenie kandydatury Krakowa do tytułu Europejskiej Stolicy Sportu 2015 – konferencja prasowa
- Sympozjum „Kraków Europejską Stolicą Sportu”

31 marca

- Otwarcie Targów Wielkanocnych na Rynku Głównym

2 kwietnia

- Spotkanie wielkanocne Fundacji Prometeusz, Klub Garnizonowy
- Otwarcie oddziału EDF Polska Kraków, Kopalnia Soli w Wieliczce

3 kwietnia

- Podpisanie umowy o współpracy przy organizacji 69. Tour de Pologne

5 kwietnia

- Spotkanie Klubu Samorządowego Rzeczpospolita Obywatelska, debata nt. „Finanse jednostek samorządu terytorialnego – codzienność i przyszłość”, Warszawa

7 kwietnia

- Wielkanocne święcenie pokarmów z udziałem kard. Stanisława Dziwisza na Rynku Głównym
- Wręczenie nagród w konkursie na e-kartkę wielkanocną

10 kwietnia

- Wizyta w Katedrze Mechaniki i Wibroakustyki Akademii Górniczo-Hutniczej

- Spektakl „Wieczór skandaliczno-towarzystki Marka P”, Teatr STU



11 kwietnia

- Debata podsumowująca regionalne wyniki raportu „Wyzwania inwestycyjne głównych miast Polski – perspektywa 2035”
- Uroczyste odsłonięcie Tablicy Pamiątkowej Andrzeja Przewoźnika

Samochód dla najszybszego biegacza

Przed nami wielkie sportowe święto – XI Cracovia Maraton, który rozpocznie się w najbliższą niedzielę 22 kwietnia o godz. 9.30 na krakowskich Błoniach. W tym roku jest o co powalczyć – nagroda dla zwycięzcy biegu głównego to fiat punto evo.



fot. archiwum ZIS

XI Cracovia Maraton wystartuje w niedzielę 22 kwietnia

Jerzy Sasorski*

W tegorocznym maratonie wystartują zawodnicy z Afryki, którzy podejmą próbę pobicia rekordu krakowskiej imprezy należącego od 2009 r. do Kenijczyka Juliusa Kipkorira Kilimo – 2:11.26. Udział zapowiedziało kilka tysięcy maratończyków z całego świata. Jednym z największych faworytów w rywalizacji o samochód jest Kenijczyk Sammy Kipkorir Kibet – triumfator ubiegłorocznego 33. Maratonu Warszawskiego z czasem 2:08.17. Oprócz niego na liście znalazło się co najmniej kilku biegaczy zdolnych do uzyskania wartościowych rezultatów, m.in.: Etiopczycy Mengistu Negusse Nakachew (najlepszy wynik: 2:10.10), Regesa Teferi Bacha (2:10.46), Birhanu Melese (2:11.12), Mohammed Temam (2:12.45), Kenijczycy: Peter Kariuki Wanjiru (2:13.20), Dennis Mwanzia Musau (2:13.22), Samuel K. Kemboi (2:13.28), były mistrz świata w biegach przełajowych z 2009 r., Faustin Musa z Tanzanii (2:11.34) czy Marokańczyk Jeddoubi Aomar (2:14.34). W tym towarzystwie całkiem dobrze prezentuje się Polak Jan

Draczyński z rekordem życiowym 2:10.44. Szkoła natomiast, że nie zobaczymy na starcie urodzonego w Krynicy Henryka Szosta, który na początku marca tego roku ustanowił w Japonii nowy rekord Polski – 2:07.29 i zajął drugie miejsce w 67. Maratonie Lake Biwa.

Piękną kartę w Cracovia Maraton zapisały panie. Przed rokiem Ukrainka Tatiana Game-ra-Szmyrko przebiegła 42 km i 195 m w czasie: 2:28.14. Takiego wyczynu nie powstydzilby się niejeden z mężczyzn. Tym razem z ogromnym zainteresowaniem kibice oczekują występu utalentowanej 26-letniej Agnieszki Ciołek. W 2011 r. przebiegła półmaraton w czasie 1:13.05, w tym sezonie zdecydowała się na maratoński debiut. Ciekawe, jak wypadnie na tle olimpijki z Pekinu, reprezentującej Bośnię i Hercegowinę Kenijki Lucii Kimani Mwachiki-Marčetić (2:34.47), Rumunki Aliny Voicoulescu (2:33.35) i mogących się pochwalić zbliżonymi wynikami zawodniczek z Etiopii.

Wysoki poziom sportowy na pewno doda splendoru każdemu maratonowi, przyciąga kibiców i sponsorów, ale jeszcze większą wartością tej imprezy jest udział coraz liczniej-

szej grupy biegaczy amatorów. Z każdą edycją przybywa chętnych do sprawdzenia swoich możliwości w rywalizacji z innymi maratończykami. – Jestem lokalnym patriotą i nie wyobrażam sobie, aby mnie zabrakło w krakowskim maratonie – podkreśla znany dziennikarz telewizyjny i radiowy Brian Scott, pochodzący z Gujany absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, od wielu już lat związany z podwawelskim grodem.

Maraton wymaga wielomiesięcznych, pełnych poświęceń przygotowań. Impulsem zachęcającym do podjęcia żmudnego treningu może stać się Mini Cracovia Maraton na dystansie 4200 m. Atrakcyjną propozycją, szczególnie dla młodzieży, jest Cracovia Maraton na Rolkach. Te zawody odbędą się w sobotnie popołudnie 21 kwietnia. Na miłe i słodkie niespodzianki mogą też liczyć widzowie. W miasteczku maratonu, w pobliżu startu i mety, przewidziano również atrakcje dla dzieci.

Organizatorami imprezy są: Gmina Miejska Kraków i Zarząd Infrastruktury Sportowej w Krakowie.

*rzecznik prasowy Zarządu Infrastruktury Sportowej w Krakowie

PROGRAM XI CRACOVIA MARATON

21 kwietnia

al. 3 Maja – parking Stadionu Miejskiego im. Henryka Reymana, deptak wzdłuż

al. 3 Maja

14.00 – 20.00 Pasta Party

15.00 – Start VII Cracovia Mini Maraton

im. Piotra Gładkiego

16.30 – Dekoracje VII Cracovia Mini

Maraton im. Piotra Gładkiego

16.00 – Start Cracovia Maraton na Rolkach

19.30 – Dekoracje zwycięzców Cracovia

Maraton na Rolkach

22 kwietnia

al. 3 Maja – parking Stadionu Miejskiego im. Henryka Reymana, deptak wzdłuż

al. 3 Maja

9.00 – Powitanie uczestników maratonu

oraz zaproszonych gości

i mieszkańców Krakowa

9.15 – Otwarcie XI Cracovia Maraton

9.28 – Start osób niepełnosprawnych na

wózkach

9.30 – Start biegu głównego Cracovia

Maraton

11.15–15.30 – Dekoracje zwycięzców

15.40 – Zakończenie maratonu

Muzycznie i filmowo

Trzy imponujące koncerty, niezwykli goście i wielkie osobowości świata kina – tak zapowiada się piąta edycja Festiwalu Muzyki Filmowej w Krakowie, wspólnego przedsięwzięcia Krakowskiego Biura Festiwalowego i radia RMF Classic.



foto: Wojciech Wawel / wawelphoto.com

Hala ocywnni ArcelorMittal Poland, w której odbywają się koncerty w ramach festiwalu, zawsze jest wypełniona po brzegi

Karolina Grysiak

Światowa premiera symultanicznego wykonania muzyki z kinowej superprodukcji „Pachnidło: Historia mordercy”, telewizyjna gala urodzinowa świętującego 80. urodziny Wojciecha Kilara z udziałem jubilata i zaproszonych gości, a w finale – „Obcy – Symfonia Biomechaniczna. Kino Sztuki i Krwi Elliota Goldenthala” – niezapomniane widowisko z udziałem słynnej hollywoodzkiej pary – nominowanej do Oscara reżyserki filmowej i teatralnej Julie Taymor oraz światowej sławy kompozytora Eliota Goldenthala – to najważniejsze wydarzenia tegorocznego Festiwalu Muzyki Filmowej, który rozpocznie się 24 maja i potrwa do 26 maja. Wszystkie koncerty odbędą się już tradycyjnie w hali ocywnni ArcelorMittal Poland. – Po raz pierwszy w historii festiwalowi towarzyszyć będzie specjalna płyta przygotowana we współpracy z Magnetic Records. Znajdą się na niej utwory kompozytorów gości festiwalu w latach 2008–2012 – zapowiada Izabela Helbin, dyrektor Krakowskiego Biura Festiwalowego.

Imprezę zainauguruje światowa premiera symultanicznego wykonania muzyki z prze-

boju kinowego z 2006 r. „Pachnidło: Historia mordercy” – adaptacji bestsellerowej powieści niemieckiego pisarza Patricka Süskinda, w reżyserii światowej sławy niemieckiego twórcy Toma Tykwera. Produkcja jest wynikiem współpracy między ważnymi europejskimi festiwalami i instytucjami filmowymi: Festiwalem Muzyki Filmowej Fimucité (Hiszpania), Studiem Constantin Music GmbH (Niemcy), Lucerne Festival (Szwajcaria) oraz Festiwalem Muzyki Filmowej w Krakowie. Niezapomnianą muzykę stworzoną przez Toma Tykwera, Johnny’ego Klimka i Reinholda Heila zaprezentują Karolina Gorgol-Zaborniak (sopran), Chór Pro Musica Mundi oraz Sinfonietta Cracovia pod batutą doskonale znanego festiwalowej publiczności Ludwiga Wickiego.

Bohaterem drugiego dnia festiwalu będzie Wojciech Kilar – jeden z najwybitniejszych pol-

skich kompozytorów muzyki filmowej, cieszący się międzynarodowym uznaniem i popularnością. Światową sławę przyniosła Kilarowi muzyka do filmu „Dracula” w reż. Francisa Forda Coppoli. Wojciech Kilar jest autorem muzyki do ponad 130 obrazów, współpracował z największymi twórcami współczesnego kina m.in. z Jane Campion, Francisem Fordem Coppolą, Wojciechem Hasem, Krzysztofem Kieślowskim, Tadeuszem Konwickim, Kazimierzem Kutzem, Markiem Piwowskim, Romanem Polańskim, Stanisławem Różewiczem, Andrzejem Wajdą i Krzysztofem Zanussi (począwszy od „Struktury kryształu” stworzył muzykę do niemal wszystkich filmów tego reżysera). Podczas jubileuszowej gali zaprezentowane zostaną fragmenty filmów z jego muzyką, a na żywo zabrzmiały suity ze znanych produkcji m.in. z: „Trędowatej”, „Ziemi obiecanej”, „Pana Tadeusza”, „Pianisty”, „Portretu Damy”, „Draculi”, czy „Dziewiątych wrót”. Wykonają je: Iwona Hossa z towarzyszeniem Chóru Polskiego Radia i Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia pod batutą José Marii Florencio. Gościem honorowym koncertu będzie sam jubilat, a na widowni zasiądą zaprzyjaźnieni z kompozytorem aktorzy, reżyserzy i gwiazdy światowego kina.

Finał piątej edycji festiwalu z pewnością zadowoli fanów kultowej sagi science fiction „Obcy”. Koncert, prezentujący największe przeboje kinowe będące owocem wieloletniej współpracy duetu Julie Taymor – Eliot Goldenthal, zostanie podzielony na dwie części. W pierwszej zabrzmiały suity z takich produkcji, jak: „Obcy: ósmy pasażer Nostromo”, „Obcy: decydujące starcie”, „Obcy 3”, „Obcy: Przebudzenie”, a w drugiej – suity z filmów: „Tytus Andronicus”, „Wywiad z wampirem”.

Muzykę ze światowych superprodukcji zaprezentują: chór chłopięcy Pueri Cantores Sancti Nicolai, chór Pro Musica Mundi i Orkiestra Sinfonietta Cracovia prowadzone przez zaprzyjaźnionego z festiwalem, pochodzącego z Teneryfy kompozytora i dyrygenta Diego Navarro. Wśród publiczności na widowni zasiądą Julie Taymor i Eliot Goldenthal.

Bilety na koncerty można kupić za pośrednictwem portalu www.eventim.pl oraz w trzech punktach sieci informacji miejskiej w Krakowie: przy ul. św. Jana 2, w Pawilonie Wyspiańskiego (pl. Wszystkich Świętych 2) oraz w Centrum Obsługi Ruchu Turystycznego (ul. Powiśle 11).

Bohaterem drugiego dnia festiwalu będzie Wojciech Kilar – jeden z najwybitniejszych polskich kompozytorów muzyki filmowej.

Nadchodzi Miesiąc Fotografii w Krakowie

Wyjątkowy, bo odkrywczy; ciekawy, bo różnorodny; ważny, bo dobry; nie do przegapienia, bo... urodzinowy! Taki będzie tegoroczny Miesiąc Fotografii w Krakowie. Już w maju i czerwcu festiwal będzie świętował swoje 10. urodziny. Wydarzenie rozpocznie się 17 maja i potrwa cały miesiąc.

◀ Katarzyna Fiedorowicz-Razmus

Tegoroczna edycja Miesiąca Fotografii, z uwagi na swój jubileuszowy charakter, będzie pod wieloma względami wyjątkowa. Do współpracy zaproszono wielu wybitnych twórców i specjalistów, a na program złoży się kilkadziesiąt wystaw i wydarzeń. Ekspozycje odbywać się będą w najlepszych salach wystawienniczych Krakowa i przestrzeni miasta, a towarzyszyć im będą warsztaty, projekcje, wykłady i gry miejskie.

W programie głównym znalazły się m.in. wystawy Aleksandra Rodczenki, Jerzego Lewczyńskiego, Sally Mann, Sergieja Bratkova czy fotografii sław z kolekcji Cezarego Pieczyńskiego. Nowością w formule festiwalu jest sekcja eksperymentalna realizowana we wnętrzach Galerii Bunkier Sztuki. Pod kierunkiem słynnej brytyjskiej krytyczki Charlotte Cotton, z udziałem kilkunastu polskich kuratorów i naukowców, zaprezentowany zostanie tam nowatorski, rozbudowany projekt interdyscyplinarny. Jego formuła, zgodnie z hasłem kluczem tegorocznej edycji (Dołącz!), otwarta będzie „na

publiczność” oraz „dla publiczności”. Wstęp na wystawę będzie bezpłatny przez cały czas jej trwania.

Kolejną częścią wystawienniczego programu MFK jest sekcja ShowOFF promująca młodych polskich artystów. Jury (złożone w tym roku z pięciu twórczych duetów uznanych artystów i kuratorów, w skład którego wejdą m.in.: Zuza Krajewska i Bartek Wieczorek, Grzegorz Piątek i Jarosław Trybuś) spośród niemal 600 kandydatów, którzy wysłali swoje zgłoszenie, wybrało ostatecznie dwie osoby. Wspólnie opracują premierowe wystawy, które w maju i czerwcu zaprezentowane zostaną w ramach Sekcji ShowOFF MFK 2012.

Miesiąc Fotografii w Krakowie rozpocznie się 17 maja (weekend wernisażowy to 17–20 maja). Wystawy będą czynne do 17 czerwca włącznie, wstęp na większość z nich będzie bezpłatny, na wybrane warsztaty obowiązują zapisy. Więcej informacji można znaleźć na stronie: www.photomonth.com. Organizatorem wydarzenia jest Fundacja Sztuk Wizualnych wspierana przez Miasto Kraków oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



„Magia Marzeń” w Lizardzie

Już za kilka dni w klubie Lizard King przy ul. św. Tomasza odbędzie się koncert charytatywny „Magia Marzeń”, na który zapraszają Małgorzata Kożuchowska – honorowy ambasador Fundacji Mam Marzenie oraz jej wolontariusze. Partnerem wydarzenia jest Gmina Miejska Kraków. Fundacja Mam Marzenie od wielu lat odkrywa i spełnia pragnienia chorych dzieci, pobudzając ich wyobraźnię i motywując do walki z chorobą. Organizacja zrzesza niemal tysiąc wolontariuszy w 16 polskich miastach, którzy nie pobierają za swoją pracę wynagrodzenia. Jak wielka jest siła dziecięcych marzeń, fundacja postara się udowodnić podczas koncertu charytatywnego „Magia Marzeń”, który odbędzie się 26 kwietnia (czwartek, godz. 20.00) w krakowskim klubie Lizard King (ul. św. Tomasza 11a). Koncert jest kontynuacją inicjatywy wolontariuszy z warszawskiego oddziału fundacji, którzy w 2010 r. po raz pierwszy zorganizowali „Magię Marzeń”. Był on realizacją pragnienia Mateusza, jednego z podopiecznych fundacji. Chłopiec, zakochany w muzyce, chciał związać z nią swoją przyszłość i marzył o nagraniu własnej piosenki. Do wiersza Natalii, jednej z marzycielek, skomponowano melodię i tak powstał utwór „Wspomnienia”. Niestety i Mateusz, i Natalka przegrali z chorobą. Pomimo tego wolontariusze fundacji postanowili zrealizować marzenie Mateusza, nagrywając jego piosenkę i organizując koncert.

Właśnie utworem „Wspomnienia” rozpocznie się krakowski koncert „Magia Marzeń”. Na scenie wystąpią: Ania Dudek w duecie z Pawłem Nawrockim, Chilitoy, Dave Nilaya, Detox, Kasia Sochacka oraz Mateusz Ziółko. Między występami artystów będzie okazja do spotkania i rozmowy z wolontariuszami na temat misji fundacji i... marzeń. Cegiełka na koncert kosztuje jedynie 15 zł. Pieniądze zostaną w całości przekazane na realizację marzenia pięcioletniej Natalki, która choruje na białaczkę.

Spełnienie marzeń dzieci to jedyna misja Fundacji Mam Marzenie. Pomóżmy wspólnie spełniać te marzenia...

Szczegółowe informacje na temat koncertu można znaleźć na Facebooku lub uzyskać pod numerem telefonu: (12) 883-664-444.

(BKG)

MIESIĄC
FOTOGRAFII
W KRAKOWIE
2002-2012

Krakowskie podróże w czasie i przestrzeni

Wydawać by się mogło, że w natłoku obowiązków tak bardzo koncentrujemy się na najbliższej przyszłości, że zapominamy o wszystkim, co wydarzyło się dosłownie przed momentem. W Krakowie trudno jednak nie doceniać przeszłości i wspomnień, o czym przekonują się także turyści.



fot. Maria del Mar Hernandez Lopez

Otwarcie wystawy fotograficznej „Tajemnice skrywane pod ziemią – Dotknąć historii” w Avili (Hiszpania)

Natalia Drożdżik Beata Sabatowicz

Przybywający tłumnie do stolicy Małopolski wiedzą doskonale, że właśnie tutaj średniowieczne legendy miesza się z teraźniejszością. I właśnie dlatego wielu z nich rozpoczyna fascynującą podróż w czasie od podziemi krakowskiego Rynku Głównego. Atmosfera średniowiecznego Krakowa, jaką emanuje to miejsce, utrwalona została przez fotografika Wiesława Majkę. Na jego wystawę fotograficzną „Tajemnice skrywane pod ziemią. – Dotknąć historii” złożyły się prace dokumentujące trzy etapy powstawania muzeum.

Latem 2011 r. wystawę prezentowano w węgierskim Peczu, gdzie cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Na 2012 r. zaplanowanych zostało kilka podróży po Europie.

Już w lutym tego roku na zaproszenie organizacji Casa Copernico wystawa gościła

w hiszpańskiej Avili. Wczesną wiosną będzie można ją oglądać w Sankt Petersburgu, skąd pojedzie do Budapesztu. Latem wystawa zawita do Pragi, a jesienią – do Kijowa. Swoje wojaże zakończy w niemieckiej Norymberdze. Informacje o kolejnych etapach jej podróży będą publikowane w wortalu „Kraków otwarty na świat” oraz na facebookowym profilu Biura Współpracy Zagranicznej Kancelarii Prezydenta.

Jeżeli na trasie swoich tego-
rocznych wypraw zagranicznych spotkają Państwo wystawę fotografii Wiesława Majki, warto uwiecznić to na zdjęciu. Fotografie przesłane na



adres: krakow.swiat@um.krakow.pl zostaną nagrodzone upominkami.

Krakowskie podziemia Rynku zafascynowały również prezydenta bułgarskiego miasta Płowdiw Iwana Toteva, który w ubiegłym roku jako ówczesny wojewoda obwodu płowdiwskiego i członek delegacji Ministerstwa ds. Funduszy Europejskich Bułgarii miał okazję zwiedzić muzeum. Placówka wywarła na nim tak ogromne wrażenie, że postanowił ponownie przyjechać do Krakowa z grupą ekspertów, by dokładnie zapoznać się z procesem tworzenia tego niezwykłego miejsca. Być może krakowskie muzeum stanie się pierwowzorem dla podobnej instytucji w Bułgarii? Z pewnością zabytkowy charakter Płowdiwu doskonale predestynuje go do siedziby takiego właśnie muzeum. Jest to bardzo malownicze miasto położone wśród siedmiu wzgórz zwanych „tepe”, nad rzeką Maricą, na skraju Rodopów i Niziny Górnotrackiej, z licznymi parkami i ogrodami, muzeami i pomnikami archeologicznymi. To miasto starsze nawet od Rzymu, Aten, Kartaginy i Konstantynopola, prawie tak stare jak Troja. Jego zabytkowa część zwana Starym Miastem to imponujące muzeum pod gołym niebem, położone na trzech wzgórzach starożytnego Trimontium. Jednym z najciekawszych miejsc jest starożytny teatr (bardzo dobrze zachowany teatr rzymski), nadal wykorzystywany do organizacji imprez na powietrzu. W mieście widać także inne ślady zamierzchłej przeszłości – m.in. pozostałości murów rzymskich i starożytne ruiny. Można też zobaczyć meczet z czasów imperium osmańskiego, a na południu miasta – klasztor Bachkovo, nadal funkcjonujący. W pobliżu gór Rodopów zlokalizowane są ośrodki narciarskie oraz inne atrakcje, jak np. przerażająco wąskie wąwozy i jaskinie prowadzące do Trigradu, niedaleko granicy z Grecją.

Być może wizyta delegacji bułgarskiej stanie się początkiem współpracy, której podstawą będzie podobieństwo obu miast. Goście z Płowdiwu doceniają fakt, iż Kraków osiąga sukcesy w dziedzinie wykorzystania funduszy na projekty transportowe, dlatego ta właśnie kwestia będzie tematem rozmów z przedstawicielami Urzędu Miasta Krakowa. Nie po raz pierwszy krakowskie projekty traktowane są jako modelowy przykład udanego połączenia zabytkowego charakteru miasta z najnowocześniejszymi rozwiązaniami w dziedzinie transportu publicznego.

Likwidacje, Błonia i Okrągły Stół Edukacyjny

Podczas sesji Rady Miasta Krakowa, która odbyła się w środę 4 kwietnia, radni wycofali z porządku obrad wszystkie projekty uchwał dotyczące likwidacji jednostek budżetowych i utworzenia w ich miejsce instytucji kultury.

Magdalena Bartlewicz

Radny Tomasz Urynowicz, który w imieniu grupy radnych referował wniosek, powiedział, że konieczne jest przeprowadzenie konsultacji, i przypomniał o projekcie uchwały grupy radnych w sprawie ustalenia kierunków działania dla Prezydenta Miasta Krakowa mających na celu powołanie Okrągłego Stołu Edukacyjnego. Zdaniem radnego obrady Okrągłego Stołu Edukacyjnego będą okazją, by wszystkie zainteresowane strony mogły przedstawić swoje stanowisko. Radni podjęli uchwałę w sprawie zorganizowania takich konsultacji.

Sporo emocji i dyskusji wywołał również projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru „Błonia Krakowskie” oraz odstąpienia od sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Zespołu Sportowego na Błoniach Krakowskich”. Radni zatwierdzili „Plan Ochrony Parku Kulturowego Stare Miasto w Krakowie”. Przegłosowali również projekt uchwały w spr-

wie upoważnienia do przyjmowania obywateli w imieniu Rady Miasta Krakowa w sprawach skarg i wniosków rozpatrywanych przez Radę Miasta Krakowa.



Radni wycofali z porządku obrad wszystkie projekty uchwał dotyczące likwidacji jednostek budżetowych

Rada Miasta Krakowa objęła honorowym patronatem jubileusz 500-lecia powstania Cechu Rzemiosł Budowlanych w Krakowie. Radni określili także, kto będzie uprawniony do bezpłatnych przejazdów środkami komunikacji miejskiej w Krakowie. Podjęto również uchwałę w sprawie kierunków działania dla Prezydenta Miasta Krakowa w zakresie kontynuacji budowy Centrum Obsługi Inwestora.

Radni podjęli także uchwałę według projektu Komisji Rozwoju i Innowacji w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie specjalnej strefy ekonomicznej „Krakowski Park Technologiczny”. Rezolucja w sprawie zaniechania planowanej deregulacji zawodu przewodnika turystycznego została odesłana do projektodawcy.

Kalendarium Przewodniczącego Rady Miasta Krakowa i wiceprzewodniczących

5 kwietnia

- uroczyste spotkanie wielkanocne, ul. Straszewskiego 16 (zaproszenie: Zarząd Główny Stowarzyszenia Budowniczych Domów i Mieszkań)

7 kwietnia

- tradycyjne wielkanocne święcenie pokarmów na Rynku Głównym (zaproszenie: Prezydent Miasta Krakowa)

9 kwietnia

- Wielkanoc w Muzeum – przystanek w Emaus 2012, ul. Królowej Jadwigi 41 (zaproszenie: Dyrektor Muzeum Historycznego Miasta Krakowa)

18 kwietnia 2012 r.

11 kwietnia

- koncert charytatywny, Filharmonia Krakowska (zaproszenie: Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, Nowa Prowincja oraz Śródmiejski Ośrodek Kultury)
- posiedzenie komitetu honorowego w sprawie inicjatywy budowy Centrum Muzyki Filharmonii Krakowskiej i Akademii Muzycznej w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 1 (zaproszenie: przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego)
- uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej Andrzeja Przewoźnika, ul. Rzeźnicza 4 (zaproszenie: Stowarzyszenie Rodzin Ofiar Katynia Polski Południowej w Krakowie, dyrekcja Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 oraz rodzina i przyjaciele Andrzej Przewoźnika)

12 kwietnia

- 67. rocznica wyzwolenia hitlerowskich więzień i obozów koncentracyjnych, cmentarz Rakowicki (zaproszenie: Przewodniczący Małopolskiej Rady Kombatantów i Osób Represjonowanych)

16 kwietnia

- uroczystości 72. rocznicy zbrodni katyńskiej, Krzyż Katyński oraz ul. Dietla 30 (zaproszenie: Stowarzyszenie Rodzin Ofiar Katynia Polski Południowej w Krakowie)
- konferencja samorządowa „Dialogi profilaktyczne” (zaproszenie: Pełnomocnik Prezydenta ds. Rodziny i Polityki Społecznej oraz Miejskie Centrum Profilaktyki Uzależnień)

Problemy z demografią

◀ **Małgorzata Jantos***

Ustawę autorstwa Ligi Polskich Rodzin, wprowadzającą tzw. „becikowe”, Sejm RP uchwalił w grudniu 2005 r. Miała to być zachęta ze strony państwa do posiadania potomstwa. Powstaje pytanie, czy jest to skuteczny sposób na wspieranie rodziny i budowanie polityki prorodzinnej.

Pomimo wprowadzenia „becikowego” i dłuższych urlopów macierzyńskich w Polsce wciąż spada liczba rodzących się dzieci. W 1989 r. urodziło się ich 562 tys., w roku 2009 – 417 tys., a w roku 2010 – 413 tys. Widoczna jest wyraźna tendencja spadkowa. Liczba urodzeń nie pozwala na zastępowalność pokoleń, co oznacza, że rodzący się dzisiaj Polacy nie zastąpią naszego pokolenia. W 2004 r. mniej Polaków się urodziło, niż zmarło. Sytuacja jest bardzo poważna. Nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie, która staje się kontynentem ludzi starych. Według najnowszej prognozy demograficznej Głównego Urzędu Statystycznego liczba Polaków będzie się systematycznie zmniejszać i w 2030 r. będzie nas tylko 35,6 mln, a nie jak wcześniej zakładano – 40 mln. Przyrost naturalny w Polsce wynosi 0,03 proc., jedynie w Małopolsce i na Pomorzu Zachodnim jest on dodatni i sięga 0,12 proc.

Demografia jako dziedzina nauki zajmująca się jakościowym i ilościowym badaniem rozmieszczenia ludności, jej struktury i migracjami, jak również badaniem zachowań i ich zmian może przewidywać lub nawet kształtować rozwój zarówno oświaty i kierunków kształcenia zawodowego, jak i rozwój budownictwa mieszkaniowego, rozwój i modernizację różnych gałęzi przemysłu. Nieuzasadnione jest lekceważenie przez władzę przewidywań i sugestii demograficznych. Problem demografii urósł do rangi międzynarodowej. Vladimir Špidla, unijny komisarz ds. zatrudnienia, spraw społecznych i równości szans, mówił: „To Unia Europejska może odegrać istotną rolę w procesie zarządzania zmianami demograficznymi w Europie”. Dlatego też najważniejsze unijne instytucje i organy rozpoczynają debatę. Z wielu analiz wynika, że Polska należy do krajów europejskich, w których kobiety mają najgorsze warunki do bycia matkami. Pod uwagę brano m.in. strukturę rynku pracy (możliwość zatrudnienia kobiety z dzieckiem, stabilność zatrudnienia), konflikt kulturowy (postrzeganie przez społeczeństwo aktywnych zawodowo matek), różnice w zarobkach obu płci. Dane zebrane przez ekonomistów wskazują na zależność pomiędzy pracą kobiet i dziećmi w społeczeństwach.

Okazuje się, że im więcej kobiet na rynku pracy, tym więcej rodzi się dzieci. Zachętą do posiadania potomstwa nie są ani zasiłki na dzieci, ani „becikowe”, ani wydłużone urlopy macierzyńskie, ale inne czynniki, takie jak np. elastyczny czas pracy. Aby to osiągnąć, potrzebne są zmiany w pra-

wie. Najbardziej radykalna propozycja zakłada ograniczenie roli kodeksu pracy. Oznacza to, że organizowanie czasu pracy byłoby dostosowane do specyfiki firm. To szczególnie ważne dla firm uzależnionych od sezonowych wahań zamówień, które mogłyby wydłużać pracę w razie wzrostu liczby zleceń i skracać ją w okresie jej zmniejszenia. Z kolei pracownicy mogliby częściej korzystać z ruchomego czasu pracy: pracować w różnych godzinach w poszczególnych dniach lub tygodniach. Ułatwiłoby im

to łączenie pracy z opieką nad dzieckiem, a pracodawcy nie musieliby już płacić dodatków za nadgodziny, jeśli np. we wtorek pracownik rozpocznie pracę o godzinę wcześniej niż w poniedziałek. Praca może być rozliczana zadaniowo, a to mogłoby umożliwić wykonywanie jej na przykład w weekendy. Bardzo popularna na zachodzie Europy i w Stanach Zjednoczonych jest telepraca. To właśnie miejsca pracy dla kobiet powracających z urlopów macierzyńskich i elastyczność godzin pracy są najważniejszymi elementami polityki prorodzinnej. Wiele firm oferuje w ramach prywatnych pakietów medycznych pełną opiekę medyczną dla matki zarówno w trakcie ciąży, jak i po urodzeniu dziecka. Kobiety mają zagwarantowany powrót po urlopie macierzyńskim na zajmowane dotychczas stanowisko. Dużym wsparciem są też dodatkowe urlopy do wykorzystania przez oboje rodziców. Firmy dla swoich pracowników tworzą zakładowe żłobki i przedszkola (o czym już parokrotnie pisałam). To właśnie takie udogodnienia zachęcają młodych ludzi do posiadania dzieci.

Nawet potrójne becikowe nie jest bowiem motywacją do rodzenia potomstwa. Rząd, a także samorządy, jeśli chcą się zastanawiać nad autentycznym wsparciem młodych rodzin, muszą popatrzeć na problem wielostronnie. Przyznanie jakiegokolwiek jednorazowej pomocy finansowej jest jedynie tworzeniem pozorów wsparcia rodzin. Nie jest to na pewno budowanie polityki prorodzinnej. Ta zaś wymaga namysłu, konsultacji i zbudowania systemu, który znacznie funkcjonować, przynosząc spodziewane efekty. Jeśli zaś zrealizują się niedobre prognozy i widmo starzejącej się Europy dotrze także i do Polski, trzeba będzie zadbać o stworzenie warunków pracy dla starszej części społeczeństwa. Ale i ten temat wymaga także dokładniejszego opracowania. Sytuacja nie jest łatwa.

* wiceprzewodnicząca Rady Miasta Krakowa



Małgorzata Jantos

foto: archiwum prywatne

Okazuje się, że im więcej kobiet na rynku pracy, tym więcej rodzi się dzieci. Zachętą do posiadania potomstwa nie są ani zasiłki na dzieci, ani „becikowe”, ani wydłużone urlopy macierzyńskie, ale inne czynniki, takie jak np. elastyczny czas pracy. Aby to osiągnąć, potrzebne są zmiany w pra-

Radni z bliska

W ramach cyklu „Radni z bliska” przedstawiamy sylwetki naszych przedstawicieli, pytamy ich o doświadczenia i priorytety w działalności samorządowej, ale także o życie prywatne, hobby i stosunek do miasta. Z Wojciechem Wojtowiczem, przewodniczącym Komisji Infrastruktury rozmawiała Magdalena Bartlewicz.



foto: Magdalena Bartlewicz / UMK

Wojciech Wojtowicz – przewodniczący Komisji Infrastruktury RMK, pracuje również w komisjach: planowania przestrzennego i ochrony środowiska; mienia i przedsiębiorczości oraz głównej. Radny w latach 1998–2002. Prezes Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej w latach 2000–2004.

Dużą część swojej działalności zawodowej poświęcił Pan małym i średnim przedsiębiorstwom. Jak postrzega Pani ich sytuację teraz, w dobie kryzysu?

Wojciech Wojtowicz: Od 1989 r. to małe i średnie przedsiębiorstwa oraz bardzo ciężka praca zwykłych ludzi doprowadziły Polskę do rozwoju gospodarczego, a w kolejnych latach przekształciły polską gospodarkę z socjalistycznej w wolnorynkową. Leszek Balcerowicz wyzwolił w ludziach na początku lat 90. dobre emocje. Po ponad 20 latach uważam, że wszyscy zapomnieli, kto rozpoczął budowę rozwoju gospodarczego Polski. W tamtym okresie firmy państwowe były w rozsypce. Tylko optymizm i ciężka praca wielu milionów Polaków, właścicieli małych firm, umożliwiły rozwój gospodarczy. Niekontrolowany rozwój hipermarketów oraz galerii – przeważnie z kapitałem zachodnim – doprowadził do upadku wielu rodzimych interesów. Małe i średnie przedsiębiorstwa, szczególnie handlowe i rzemieślnicze, bankrutują jedno po drugim. Kryzys tylko spotęgował ten trend. Gospodarka globalna, nieistniejące lub słabe izby gospodarcze, brak odpowiednich regulacji ze strony państwa, ciągle zmieniające się przepisy prawa, wysokie koszty

utrzymania firmy, są ogromną barierą dla rozwoju małej i średniej przedsiębiorczości. Wielu właścicieli małych przedsiębiorstw z chęcią zawiesiłoby lub zamknęło działalność i, gdyby tylko była taka możliwość, poszło do pracy na etat. Takie zjawisko jest niekorzystne dla gospodarki i w jakimś stopniu jest odpowiedzią na pytanie, co dalej z małymi i średnimi firmami.

W poprzedniej kadencji odnosił Pan sukcesy, działając jako radny na rzecz małych i średnich przedsiębiorstw. Czy w obecnej kadencji ten temat jest Panu równie bliski?

WW: Nic się nie zmieniło, nadal chcę sprzyjać rozwojowi przedsiębiorczości, w tym właścicielom małych i średnich firm. Uważam, że o mocnej pozycji gospodarczej danego kraju stanowi klasa średnia. Sądzę, że zbyt wolno ją budujemy. Wprowadziłem pod obrady RMK nowelizację uchwały dotyczącej branż chronionych i zanikających. Jest to jeden z elementów krakowskiego programu wspierania przedsiębiorczości. Podczas sesji 4 kwietnia przedstawiłem również projekt „Programu remontu dróg publicznych w Krakowie w latach 2013–2015 – nakładki asfaltowe”. Proponuję w tej uchwale, aby prezydent oraz radni przeznaczali co roku na

ten program ok. 30 mln zł, co umożliwiłoby remont ok. 60 km dróg o szer. 3,5 mb. Przeznaczenie takich kwot byłoby nie tylko korzystne ze względów społecznych, ale także umożliwiłoby rozwój firm drogowych, pojawiłyby się przy okazji nowe miejsca pracy.

Czy przewodniczący Komisji Infrastruktury RMK, absolwent budownictwa lądowego na Politechnice Krakowskiej, kierując pracami komisji, czuje się jak ryba w wodzie?

WW: Studia, każda forma nauki, praktyki pomagają w pracy. Dlatego uważam, że należy wspierać każdą formę dokształcania. Wszelkiego rodzaju studia są podstawą rozwoju każdego kraju. Profil moich studiów, a później praktyka zawodowa przydają się w kierowaniu Komisją Infrastruktury. Mam nadzieję, że moje wykształcenie, zgodne z zakresem merytorycznym prac komisji, będzie dobrze służyć rozwojowi Krakowa i jego mieszkańcom.

Prezentujemy Pana jako „nowego” radnego, ale tak naprawdę wcale nie jest Pan nowicjuszem. Był Pan już radnym w latach 1998–2002. Czy da się porównać te dwie kadencje?

WW: Tak, w latach 1998–2002 pełniłem funkcję radnego. Byłem wybrany z tego samego okręgu co teraz, czyli z dzielnic XII i XIII. W tamtym czasie prezydenta i wiceprezydentów Krakowa wybierali radni. Prezydentem był wtedy Andrzej Gołaś. Uważam, że Kraków rozwinął się zarówno za jego prezydentury, jak i później za rządów Jacka Majchrowskiego. Powstały nowe mosty, trasy tramwajowe, wiadukty drogowe, stadiony, buduje się halę widowiskowo-sportową, centrum kongresowe, spalarnię śmieci i wiele innych inwestycji. Zapewne będą tacy, którzy powiedzą, że można byłoby zrobić więcej, szybciej i lepiej. Mimo to widać, że Kraków się rozwija. Niestety od wielu lat nieremontowane są drogi publiczne, którymi zarządza miasto. To na pewno zadanie, które władze miasta powinny potraktować jako priorytet. Pomiędzy internetem, dostępem do materiałów w wersji elektronicznej, ciężko nadażyć za rozwojem biurokracji. Trochę żartobliwie można powiedzieć, że rozwój internetu nie może nadażyć, za rozwojem biurokracji.

Na koniec jak zwykle pytamy o hobby i zainteresowania. Jak spędza Pan czas wolny?

WW: Głównie z rodziną, a także z naszymi zwierzętami – z psem i kotami. Wspólnie z żoną i córką od ponad 30 lat co roku jeździmy na urlop w góry, na Orawę. Kochamy Tatry i ludzi tam mieszkających. Każdy wyjazd na orawską wieś pozwala nam wypocząć, wyciszyć się i naładować pozytywną energią. Lubimy spacerować po górach.

G Ł O S D Z I E L N I C

O łaźniach przy rondzie Mogilskim, sprzątaniu rzeki i legalnym malowaniu po ścianach, o człowieku roku, który mieszka w dzielnicy X, i o tym, czego potrzebują seniorzy, czyli krótki przegląd tego, co słychać w dzielnicach.

Dzielnica II Grzegórzki

Łazienki przy rondzie Mogilskim

Rusza konkurs koncepcyjny na toaletę publiczną przy rondzie Mogilskim „Projekt Łazienki 2012” organizowany wspólnie przez Zarząd Infrastruktury Komunalnej i Transportu oraz Sanitec Koło – producenta wyposażenia łazienek. Organizatorzy oczekują na projekt koncepcyjny obiektu, który wpisze się w architekturę miejsca. Jego forma powinna harmonijnie komponować się z otoczeniem, uwzględniając charakter i styl architektoniczny sąsiadującej zabudowy. Toaleta ma być przystosowana również dla osób niepełnosprawnych oraz rodzin z małymi dziećmi. Obok toalety projektanci powinni przewidzieć pomieszczenie przeznaczone na usługi komplementarne, takie jak np. punkt informacji turystycznej połączony z salonikiem prasowym czy kioskiem.

Koncepcja, która zdobędzie Grand Prix konkursu „Projekt Łazienki 2012”, ma szansę realizacji. Niewykluczone, że po dostosowaniu do lokalnych potrzeb i rodzaju zaproponowanych usług komplementarnych podobne toalety powstaną w innych miejscach na terenie Krakowa.

Laureaci konkursu zdobędą nagrody o łącznej wartości 40 000 zł. Konkurs ma charakter otwarty, choć kierowany jest głównie do architektów, projektantów i studentów kierunków architektonicznych.

Termin nadsyłania projektów upływa 15.05.2012 r., a wyniki zostaną ogłoszone 18.06.2012 r.

W dniach 1–10 czerwca 2012 odbędzie się głosowanie internautów, którzy przyznają swoją nagrodę.

Dzielnica IV Biały Prądnik

Posprzątali Dolinę Prądnika

W ostatnim dniu marca ochotnicy wezwani przez Towarzystwo na Rzecz Ochrony Przyrody oraz Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne udali się ratować Dolinę Prądnika w Krakowie. W akcji sprzątania rzeki i jej brzegów wzięło udział ok. 30 uczestników, w tym dwóch radnych dzielnicy IV Jakub Kosek oraz Mariusz Bembenek. Zebrano ok. 200 worków śmieci. Jak poinformował nas przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnic IV Jakub Kosek, Dolina Prądnika jest posprzątana. Niestety z nurtem rzeki znowu przyplwają śmieci i za jakiś czas akcją trzeba będzie powtórzyć. Niech zdjęcie ilustrujące to wydarzenie będzie milczącym dowodem na to, co oznacza w praktyce nieodpowiedzialne zachowanie człowieka.



for. Mariusz Bembenek

Dzielnica VIII Dębniki

„Ósemka w sprayu”

Rada Dzielnicy VIII Dębniki wraz z Domem Kultury „Podgórze”, Stowarzyszeniem „Siemacha” oraz Strażą Miejską Miasta Krakowa przy współpracy z ZBK zorganizowali konkurs graffiti „Ósemka w sprayu”. Do udziału organizatorzy zaprosili m.in. uczniów szkół ponadgimnazjalnych znajdujących się na terenie dzielnic Podgórze (VIII–XIII). Organizatorzy zaproponowali dwa tematy: „Chrońmy naturę w naszej dzielnicy” oraz „Jesteśmy wolni i aktywni”. Temat pierwszy to oryginalne spojrzenie na zielony Zakrzówek, florę i faunę, parki i tereny zielone Dzielnicy VIII, zakole Wisły, klasztor benedyktyński itp. W temacie drugim organizatorzy zwracają uwagę na promocję zdrowego stylu życia, aktywności sportowej, modę na niepalenie, wolność od nałogów czy wskazywanie wartości uniwersalnych np. tolerancji, przyjaźni.

Konkurs już trwa, chętni wstępnie zadeklarowali swój udział. Ogłoszenie wyników nastąpi 11 czerwca br. Zwycięzca otrzyma 1000 zł, a jego projekt wraz z innymi docenionymi przez konkursowe jury namalowany zostanie na tylnych powierzchniach altan śmietnikowych znajdujących się na terenie osiedla przy ul. Przyzby i Magnolii (obszar Ruczaju).

Dzielnica X Swoszowice

W X mieszka „Człowiek roku”!

Gazeta Krakowska przyznała tytuł „Człowieka roku” Waldemarowi Domańskiemu, radnemu dzielnicy X, przewodniczącemu Komisji Kultury i Kontaktów z Mieszkańcami. Nagrodę otrzymał za zainicjowanie i prowadzenie „Lekcji śpiewania” na krakowskim Rynku Głównym oraz akcji „Radni bezradnym”. „Lekcje śpiewania” to cykliczne spotkania z udziałem krakowian, podczas których wspólnie wykonywane są piosenki i pieśni, zazwyczaj o charakterze patriotycznym, natomiast „Radni bezradnym” to inicjatywa mająca wesprzeć osoby, które znalazły się w ciężkiej sytuacji życiowej.



for. archiwum Biblioteki Polskiej Piosenki

Dzielnica XIV Czyżyny

Dla seniorów

Rada Dzielnicy XIV i Fundacja Biuro Inicjatyw Społecznych zorganizowały dla seniorów z terenu Czyżyn I Forum Mieszkańców Czyżyn. Spotkanie, które odbyło się 28 marca, miało na celu rozeznanie potrzeb i oczekiwań osób starszych mieszkających na terenie Dzielnicy XIV oraz przedyskutowanie możliwości podejmowania aktywności społecznej i obywatelskiej przez osoby starsze we współpracy z Radą Dzielnicy.

Zebrała: Małgorzata Kubowicz

Usynowić pieśń „Góralu, czy ci nie żal?”

◀ **Waldemar Domański***

Na podobieństwo wielu innych znanych utworów, które trafiły do naszych serc, „Góralu, czy ci nie żal” może zostać pieśnią symbolicznie adoptowaną przez niechętnych jej górali. W Komitecie Honorowym popierającym tę ideę znaleźli się już m.in. prezydent Jacek Majchrowski, przewodniczący RMK Bogusław Kośmider, Dyrektor Muzeum Narodowego Zofia Gołubiew, Michał Rusinek, Grzegorz Turnau i Zbigniew Wodecki.



Waldemar Domański

foto: archiwum Biblioteki Polskiej Piosenki

W 2013 r. będziemy świętować 150-lecie spotkania Michała Bałuckiego i Górala z Chochołowa w krakowskim więzieniu św. Michała przy ul. Senackiej. Wbrew pozorom ten mało znaczący epizod był brzemienny w skutki, bowiem legł u podstaw narodzin pieśni nad pieśniami: „Góralu, czy ci nie żal?”. Zatrzymany pod Michałowicami bohater piosenki znalazł się w jednej celi z autorem wiersza: „Za chlebem”, do którego w późniejszych latach dopisano muzykę, powołując do życia jeden z ważniejszych polskich motywów muzycznych. O ile dokładnie wiadomo, kto był autorem tekstu, o tyle autorstwo muzyki do dzisiaj budzi dużo wątpliwości. Osobiście bardziej przekonuje mnie opracowanie autorstwa Mariusza Matuszewskiego, który wskazuje – bazując na badaniach – Antoniego Rudkowskiego. Inni specjaliści wymieniają jeszcze kilka nazwisk, w gronie których znajduje się drugi autor Michał Świerczyński.

Jako dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki odczuwam poważny dyskomfort wynikający z sierocego charakteru jednej z najpopularniejszych polskich piosenek. Na początku XX w. „Górala” śpiewali skauci, harcerze oraz legionści Piłsudskiego, którzy włączyli go do swojego biwakowego repertuaru.

Z czasem pieśń patriotyczna zmieniła środowisko i stała się pieśnią strzelistą pijaków oraz weselników. Zredukowana jedynie do refrenu była i jest do dzisiaj w niektórych domach rodzajem pobudki śpiewanej przed kolejnym toastem. Z upływem czasu pieśń polskiego tułacza całkowicie zatraciła swój pierwotny sens i kontekst. Być może właśnie dlatego ta bezpośrednio kojarzona z Podhalem kompozycja nie trafiła pod gonty i do serc naszych górali.

W czasie pontyfikatu Jana Pawła II nastąpiła jednak w tym względzie gwałtowna zmiana. Najpierw, tuż po wyborze papieża, prymas Stefan Wyszyński w Radiu Watykańskim powiedział: „Głęboka miłość swobody wędrowniczej, rodzimych lasów i pól, człowieka rozkochanego w królewskim Krakowie aż lży wyciska na myśl o utraconym raju. Na usta ciśnie się nie do opanowania pytanie: Góralu, czy ci nie żal odchodzić od stron ojczystych?”

Potem... Po blisko roku od pamiętnego wywiadu w Nowym Targu zgromadzeni górale zaśpiewali gromko Ojcu Świętemu na pożegnanie „Góralu, czy ci nie żal?”, ostatecznie zmieniając dotychczasowy wydźwięk i zastosowanie pieśni. Od tego momentu stało się jasne, że poza Góralem z Chochołowa bohaterem tekstu domyślnie stał się również Karol Wojtyła, którego obecność w tekście dostrzegli nawet Japończycy. Kiedy 2 kwietnia 2005 r. papież zakończył swoją służbę pasterską, postano-

wielem dopisać ostatnią zwrotkę zamykającą historię tego utworu. 3 maja na Rynku Głównym w Krakowie, w ramach cyklicznego koncertu „Lekcja śpiewania” kilka tysięcy ludzi zaśpiewało wspomnianą „papieską” zwrotkę, oddając tym samym hołd zmarłemu rodakowi (www.bibliotekapiosenki.pl, zakładka: binaries/prasa).

Tyle historii... Tatry, owce, narty oraz pieśń „Góralu, czy ci nie żal?” u większości ludzi w Polsce kojarzą się z góralami. W szeregu wymienionych przeze mnie elementów największą kontrowersję wywołuje piosenka! Co gorsza, nie jest utworem ludowym, a tym bardziej wpływającym z kultury góralskiej. Mimo tego, że została napisana przez cepra z Krakowa, jest najbardziej znanym w Polsce „góralskim” przebojem.

Pora „Górala” usynowić!

Na podobieństwo wielu innych znanych utworów, które trafiły do naszych serc, może zostać pieśnią symbolicznie adoptowaną przez niechętnych jej górali. Dla przykładu, najpopularniejszą piosenkę cygańską „Dziś prawdziwych Cyganów już nie ma” napisali Andrzej Zieliński z Agnieszką Osiecką, czeski rodowód ma „Szła dziewczeczka do laseczka” albo „Miała baba koguta”, bo o bałkańskich korzeniach „Marianny” nie wspomnę. Kraków jako kolebka narodzin tak ważnego dla naszej kultury utworu oraz postać chłopca z Chochołowa dają nam podstawy do uporządkowania trudnych spraw rodzinnych.

*dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki

Komitet Honorowy usynowienia pieśni „Góralu, czy ci nie żal?” tworzą:

Mieczysław Czuma, prof. Jagoda Cieszyńska, Jerzy Federowicz Zofia Gołubiew, Mikołaj Grabowski, Aleksander Nowak, Michał Koziół, Bogusław Kośmider, Jan Kanty-Pawluśkiewicz, ks. dr Wiesław Gubała, prof. Stanisław Krawczyński, Aleksander Kobyliński „Makino”, Zygmunt Konieczny, prof. Jacek Majchrowski, Leszek Mazan, Konrad Mysłik, Michał Niezabitowski, Józef Pilch, prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk, dr Michał Rusinek, Małgorzata Rusińko, prof. Mieczysław Rokosz, Agnieszka Staniszevska, dr Stanisława Trebunia-Staszal, prof. dr hab. Michał Śliwa, Andrzej Sikorowski, Grzegorz Turnau, ks. dr hab. Robert Tyrła, Zbigniew Wodecki, Andrzej i Jacek Zieliński.

Przyczyny samobójstwa nieznane

Młoda – ale już naprawdę bardzo zasłużona – Biblioteka Polskiej Piosenki przypomniała pieśń „Góralu, czy ci nie żal?”. Podobno jest nawet pomysł, aby zachęcić górali z Podhala do zaakceptowania tego „ceperskiego” hymnu.

Michał Kozioł

Inicjatywa z pewnością ciekawa, gdyż do tychczas potomkowie hyrnych zbójników raczej niechętnie przyznawali się do powinowactwa z biedakiem, który „z grabkami, z kosą, w guńce starganej szedł bosy”. Wielkim więc będzie sukcesem, jeżeli uda się przekonać Podhalań do chóralnego zaśpiewania pieśni, której słowa powstały w Krakowie i to w miejscu naprawdę mało poetycznym. Można o tym przeczytać na stronie Biblioteki Polskiej Piosenki – jest tam informacja, że tekst „Górala” napisał Michał Bałucki i że stało się to w krakowskim więzieniu św. Michała. Wiadomość ta wsparta jest autorytetem Mariusza Matuszewskiego, który przed kilkunastu laty na łamach „Ruchu Muzycznego” zamieścił artykuł zatytułowany „Skąd wywodzi się »Góral«”.

Z echem czy bez echa?

Nie ujmując nic Mariuszowi Matuszewskiemu piszącemu, że o autorstwie Bałuckiego „milczą... jego biografowie, nie wspominają krytycy”, trzeba przypomnieć, że w wydany w roku 1935 pierwszym tomie Polskiego Słownika Biograficznego znajdują się następujące słowa: „Poetyckie pierwociny autora „Grubych ryb”, stojące w znaku gwiazdy Słowackiego, nie wniosły trwałszych wartości do literatury i przeszły bez echa może z wyjątkiem popularnej swego czasu piosenki: „Góralu, czy ci nie żal?”

Z zacytowanego wyżej fragmentu autorstwa samego Zygmunta Nowakowskiego, arcyznawcy Krakowa i „krakowskiej” literatury wynika, że w połowie czwartej dekady XX stulecia pieśń „Góralu, czy ci nie żal?” szczyt popularności miała już za sobą. Pamiętajmy jednak, że wkrótce przyszła II wojna światowa, a z nią tułaczka milionów Polaków, których wojenne losy rzucały nieraz tysiące kilometrów „od stron ojczystych”. Naturalną konsekwencją takiej sytuacji była tęsknota, a jednym z lekarstw na nią właśnie śpiewanie „Górala”.

Wróćmy jednak do więziennego epizodu w życiorysie Michała Bałuckiego. Znalazł się on tam w ostatnich dniach 1863 r. Wiadome już wtedy było, że powstanie upada i klęska



foto: Wiesław Napijał / UMfK

Pomnik Michała Bałuckiego stanął na krakowskich Plantach w 1914 r.

Polaków walczących z Rosją jest nieunikniona. W tej sytuacji władze austriackie – a pamiętać należy, że była to jeszcze bardzo niesympatyczna, absolutystyczna Austria, a nie konstytucyjne Austro-Węgry, które miały powstać dopiero za kilka lat – przestały być neutralne i zaczęły energicznie zwalczać polski ruch narodowy. Podobno przyczyną aresztowania liczącego wówczas dopiero dwadzieścia sześć lat Bałuckiego był jakiś donos. O tym, że policja miała go już od pewnego czasu „na oku”, świadczy fakt, że pomimo ukończenia studiów wyższych nie mógł uzyskać posady „suplenta” gimnazjalnego, która była koniecznym wstępem

do zawodu nauczycielskiego. Wiadomo, że u św. Michała przebywał Bałucki długo, prawie cały rok. Warunki w więzieniu nie były chyba zbyt ciężkie, skoro napisał tam nie tylko wiersz „Góralu” i komedię „Polowanie na męża”, ale także swoją pierwszą powieść zatytułowaną „Młodzi i starzy”.

Góral z Chochołowa

Pisząc o Michale Bałuckim, o jego pobycie u św. Michała, czy też w ogóle o tym krakowskim kryminale, trzeba pamiętać, że nasi poprzednicy – czyli ci, którzy wcześniej od nas opublikowali coś na ten temat – z reguły ulegali czarom i urokom, jaki rzucał Juliusz Stanisław Harbut. Był to autor wielotomowego dzieła zatytułowanego „Mały Rzym”. Ukazała się ta praca w ostatnich latach przed II wojną światową i dotyczyła przede wszystkim tak zwanej „sprawy Barbary Ubryk”. Niejako przy okazji pisał Juliusz Stanisław Harbut także i o więzieniu św. Michała oraz o pobycie w nim Michała Bałuckiego, który spotkał tam biednego górala rodem z Chochołowa. Niestety trzeba z całą odpowiedzialnością stwierdzić, że autor „Małego Rzymu” był historykiem mało wiarygodnym. Mimo to w myśl zasady „na bezrybiu i rak ryba” wielu także i współczesnych – a więc wydawałoby się mających krytycyzm we krwi – autorów sięga pełną garścią do rewelacji Harbutowych.

Nie znaczy to jednak, abyśmy mieli odrzucać opowieść o biednym góralu rodem z Chochołowa, którego Austriacy zatrzymali na granicy, kiedy z „grabkami i kosą” wybierał się zgoła nie do powstania, ale na żniwa, licząc, że znajdzie pracę kosiarza w jakimś folwarku.

Słowa piosenki po raz pierwszy zostały ogłoszone drukiem w 336. numerze warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego”, który ukazał się 3 marca 1866 r., a więc blisko dwa lata po ich napisaniu. Wiersz, zatytułowany „Dla chleba” i podpisany literami „M.B.” znalazł się na okładce pisma. Towarzyszyła mu rycina przedstawiająca owego właśnie górala z kosą na ramieniu na tle „swojskiego” pejzażu.

Zastugi Bałuckiego

Czasy popowstaniowe były trudne dla wszystkich. Nie tylko dla mieszkańców zaboru rosyjskiego, lecz także dla poddanych cesarza Franciszka Józefa. Michał Bałucki przez pewien czas zajmował się dziennikarstwem, rychło jednak zdobył renomę jako powieściopisarz oraz autor cieszących się powodzeniem komedii. W swoich dziełach – a był pisarzem bardzo płodnym – atakował głównie arystokrację i klerykalizm. Ciekawym przykładem wczesnej twórczości Bałuckiego są wydane w 1870 r. – i to nakładem „Djabła”, popularnego wówczas krakowskiego pisma satyrycznego – „Tajemnice Krakowa”. Powieść ta – jak zaznaczył autor – była

„spisana przez samego Lucypera i Dewotkom krakowskim w dowód uznania ich zasług dedykowana”. Rozprawia się w niej Bałucki bez litości z owymi właśnie dewotkami, a także z niektórymi przedstawicielami krakowskiego kleru. Powieść po blisko stu pięćdziesięciu latach mocno się zestarzała. Trudno jej jednak odmówić swoistego uroku, a to przede wszystkim za sprawą pojawiającej się w dialogach ówczesnej krakowskiej gwary. Dzięki lekturze „Tajemnic” można się dowiedzieć, co kiedyś oznaczały zapomniane dziś raczej słowa: kwacz, drwał, zapustek czy łysy, czyli: areszt, włóczęga, krakowskie Planty oraz księżyc.

Michał Bałucki nie tylko ocalił ślady złodziejskiej gwary z XIX w., nazywanej przez ówczesnych językoznawców „szwargotem więziennym”, lecz także wzbogacił polszczyznę o nowe słowa. Jednym z nich jest „pipidówka”, używana do dziś na określenie małej, położonej z dala od cywilizacji, miejscowości.

Przyczyny samobójstwa nieznane

Przez wiele lat Michał Bałucki był wziętym literatem. Jego komedie: „Grube ryby”, „Dom otwarty”, „Klub kawalerów”, „Radcy pana radcy”, czy „Ciężkie czasy” cieszyły się wielkim powo-

dzeniem nie tylko na polskich scenach. Jednak pod koniec wieku gwiazda Bałuckiego zaczęła blednąć, a reprezentowany przez niego typ humoru przestał być modny. Pojawili się nie tylko nowi autorzy, ale także nowe tendencje. Krytycy zaczęli pisać o „bałucczyźnie”, a ktoś posunął się nawet do nazwania autora „Grubych ryb” ni mniej ni więcej tylko „Arystofanem kleparskim”. W ślad za krytykami odwróciła się od Bałuckiego także i publiczność. Zdecydowanie wyżej zaczęła sobie cenić wkraczające na sceny polskich teatrów sztuki Ibsena, Hauptmanna, Kisielewskiego, Zapolskiej. Wystawiona w 1900 r. sztuka Bałuckiego pt. „Blągierzy” spotkała się z wręcz miażdżącą krytyką. Niektórzy twierdzą, że wydarzenie to dopełniło czarę goryczy i skłoniło liczącego niewiele ponad sześćdziesiąt lat pisarza do podjęcia dramatycznej decyzji.

18 października 1901 r. krakowskie gazety piły o tym, że urzędnik sądowy Bronisław Stankiewicz, który poprzedniego dnia wracał późnym wieczorem z Woli Justowskiej przez Błonia,

usłyszał nagle trzy strzały. Był on człowiekiem odważnym, ruszył więc w stronę, z której dobiegł odgłos wystrzałów. Przed wejściem do Parku Jordana znalazł leżącego mężczyznę, który nie dawał już znaku życia. Zaalarmował więc pan Stankiewicz policję i na miejsce wydarzenia udali się: dyżurny urzędnik dyrekcji Obtułowicz oraz lekarz policyjny doktor Schwartz, którzy stwierdzili – jak pisał „Czas” – „że nieszczęśliwym samobójcą jest śp. Michał Bałucki”. Notatka prasowa o śmierci autora słów

Michał Bałucki nie tylko ocalił ślady złodziejskiej gwary z XIX w., nazywanej przez ówczesnych językoznawców „szwargotem więziennym”, lecz także wzbogacił polszczyznę o nowe słowa.

pieśni „Góralu, czy ci nie żal?” kończyła się stwierdzeniem: „Przyczyny samobójstwa są nieznane, rodzinie wyjaśni je list do żony, który znaleziono w kieszeni zmarłego”.

Kalendarium krakowskie

20 kwietnia

1914 – „Czas” donosi, iż na posiedzeniu Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej podniesiono: „że gmina prowadzi politykę szkodliwą dla kupców...”, popiera się np. obcych Bojków, którzy w swych kramach sprzedają wszystko i szkodzą miejscowemu kupiectwu”.

21 kwietnia

1592 – od racy puszczonej z okna zapala się spichlerz miejski.

22 kwietnia

1905 – „Czas” informuje, że konserwator doktor Tomkowicz wyraził nadzieję, iż uzyska od generała Horsetzkiego zgodę na udostępnienie Wawelu zwiedzającym.

23 kwietnia

1881 – krakowska prasa donosi: „Stary budynek w Rynku przy wieży zaczęto rozbierać. Jak dowiadujemy się, ma tam być wzniesiony budynek nowy przeznaczony na strażnicę wojskową”.

24 kwietnia

1572 – król Zygmunt August nobilitował krakowskiego aptekarza Szymona Ronemberga. Ów „Aromatarius Italus” był nie tylko zdolnym farmaceutą, lecz także wielkim zwolennikiem nowinek religijnych i filarem krakowskiego zboru braci polskich.

25 kwietnia

1882 – Kazimierz Bartoszewicz, znany krakowski felietonista pisze: „obchód Rękawki w takiej formie, w jakiej się dziś odbywa, obudza tylko wstręt i jest po prostu poniżeniem godności człowieka. Kto raz widział te gromady podrostków, wydzierających sobie rzuconą bułkę, bijących się o kawałek mięsa, staczających się po stromym pagórku, zmęczonych, odrapanych, niejednokrotnie nawet pokrwawionych; kto widział zezwierżone pospólstwo, rozbijające z głośnymi oznakami radości świeże jaja lub zgnile ochłapy o głowy terminatorów szewskich lub chłopców stolarskich – ten musi z obrzydzeniem wspominać obchód Rękawki i żądać

zniesienia go lub nadania mu form bardziej ludzkich i szlacheckich”.

26 kwietnia

1889 – ogłoszono, że „Rada miejska ustanowiła komisję lustracyjną dla aresztów miejskich, złożoną z radców miejskich panów Epsteina i Federowicza z przybraniem naczelnika wydziału III Magistratu i fizyka miejskiego”.

28 kwietnia

1948 – w Muzeum Historycznym Miasta Krakowa przy ulicy św. Jana otwarto wystawę „Wiosna Ludów 1846–1849”. Jedną z sal poświęcono „ówczesnej działalności Marksa i Engelsa, tudzież ogłoszeniu Manifestu Komunistycznego”. Wystawę zwiedziło ponad 90 tys. osób, a wśród nich Pablo Picasso oraz Ilia Erenburg. Podobno szczególne zainteresowanie dostojnych gości wywołała ekspozycja na wystawie panorama przedstawiająca walkę ludu krakowskiego z wojskami austriackimi autorstwa artysty malarza Zygmunta Wierciaka.

Uwaga! Konkurs fotograficzny!

Zapraszamy do udziału w konkursie fotograficznym „Rodzina w obiektywie – niech się święci” organizowanym przez Gminę Miejską Kraków i Staromiejskie Centrum Kultury Młodzieży w ramach kampanii „Kraków stawia na rodzinę”. Konkurs skierowany jest do młodzieży w wieku 12–25 lat, mieszkającej na terenie Gminy Miejskiej Kraków, amatorsko zajmującej się fotografią.

Prace (maksymalnie cztery zdjęcia) należy nadesłać na adres: marketing@sckm.krakow.pl od 18 maja 2012 r. Szczegółowy regulamin znaj-

duje się na stronach: www.bip.krakow.pl oraz www.sckm.krakow.pl.

O wynikach konkursu zadecyduje jury, w skład którego wejdą artyści fotograficy, artyści plastycy oraz przedstawiciele organizatorów. Najlepsze prace zostaną zaprezentowane na wystawie pokonkursowej w holu kamiennym magistratu przy pl. Wszystkich Świętych 3–4.

Ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród nastąpi 27 maja 2012 r. podczas Święta Rodziny Krakowskiej na bulwarze Czerwieńskim. Na zwycięzców czekają cenne nagrody.

**Instytut Cervantesa w Krakowie
oraz Galeria Pauza**

zapraszają na wystawę

**„Encubrimientos. Nowa
fotografia z Ameryki Łacińskiej”**

Wystawę można oglądać do 30 kwietnia,
od wtorku do niedzieli, w godz. 15.00 –
21.:00 w Galerii Pauza przy ul. Floriańskiej
18/5 w Krakowie. Wstęp wolny

Gmina Miejska Kraków i Skarb Państwa oferują do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego:

8 maja:

Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia w ha	Obręb	Cena wywoławcza	Kwota wadium	Godzina przetargu
ul. Czysta 11 strych do adaptacji o pow. 217,76 m kw.	183/1000 części 11	0,0807	62 Ś	418 200,00	80 000,00	10.00
ul. Kobierzyńska Plan – usługi 2 Ucz.	28/4 29/5	0,1718	31 P	607 561,00	120 000,00	11.00

Warunkiem udziału w przetargach jest wpłata wadium w taki sposób, aby najpóźniej 2 maja znajdowało się na rachunku gminy.

10 maja:

Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia w ha	Obręb	Cena wywoławcza	Kwota wadium	Godzina przetargu
ul. Rejtana 11 mieszkaniaowo - usługowa	4/3	0,0398	13 P	314 000,00	31 400,00	11.00
ul. św. Benedykta 13 Lokal mieszkalny o pow. 21,68 m kw. z przynależną komórką o pow. 1,67 m kw.	41/1000 części 311/2 311/3	0,0262 0,0128	13 P	130 000,00	13 000,00	12.00
ul. Hewina Piątka Plan – zieleni, ogrody przydomowe	51/26	0,0793	42 K	175 000,00 + służebność 32 411,73	17 500,00	12.30
ul. Kluczborska Garaż o pow. 59,46 m kw.	233/14	0,0070	44 K	76 500,00	7700,00	13.00

Warunkiem udziału w przetargach jest wpłata wadium w taki sposób, aby najpóźniej 7 maja znajdowało się na rachunku gminy.

Treść ogłoszeń o przetargach wraz z mapą lokalizacji zamieszczona jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Krakowa www.bip.krakow.pl (Finanse i Mienie/Nieruchomości Miasta Krakowa/Przetargi na Nieruchomości).

Szczegółowe informacje odnośnie do ww. nieruchomości można uzyskać w Wydziale Skarbu Miasta ul. Kasprowicza 29, nr tel. (12) 616-98-08, 616-98-09, w godzinach pracy urzędu.

Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski zaprasza na

XI CRACOVIA MARATON

22 kwietnia 2012



PODEJMIJ WYZWANIE!

MINI CRACOVIA MARATON

(4 km 200 m)

21.04 start godz. 15.00, al. 3 Maja

CRACOVIA MARATON NA ROLKACH

(42 km 195 m)

21.04 start godz. 16.00, al. 3 Maja

CRACOVIA MARATON

(42 km 195 m)

22.04 start godz. 9.30, al. 3 Maja

www.cracoviamaraton.pl

z historią w tle

KRAKÓW
Forma i Treść
www.krakow.pl



Organizator

Sponsorzy



Patroni medialni



Partnerzy



Płacisz - wygrywasz podwójnie



TU PŁACĘ PODATKI

1/4 BUDŻETU KRAKOWA

pochodzi z podatku dochodowego od osób fizycznych (PIT)

OKOŁO 1 500 ZŁ

to kwota, jaka wpływa do budżetu miasta od każdego podatnika rozliczającego się w Krakowie

MAKSYMALNIE 15 MINUT

tyle zajmuje wypełnienie formularza aktualizacyjnego ZAP-3 umożliwiającego płacenie podatków w Krakowie

ZDECYDOWAŁEŚ SIĘ PŁACIĆ PODATEK W KRAKOWIE?

WEŹ UDZIAŁ W KONKURSIE

I WYGRAJ ATRAKCYJNE NAGRODY!

Więcej informacji na www.krakow.pl



PROJEKT:
heads

